

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym.
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
 Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
 Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURIER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

OGŁOSZENIA

Reklamy za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.
Nekrologia: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
 Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Spółki, ulica Senatorska.

— Jutro przypada uroczystość św. Trójcy, z tego powodu odprawiać się będą nabożeństwa stosowne do tej uroczystości we wszystkich kościołach, ze szczególniejszą zaś solennością w następujących świątyniach:

św. Trójcy (po-trynitarskim) na Solcu solenne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniem i procesją. Po niesporach, pragnący należeć do miejscowego bractwa św. Trójcy, na członków zapisywać się mogą.

N. Panny Marji na Nowem Mieście całodzienny odpust solenny z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniem i niesporami.

— Jutro, jako w uroczystość św. Trójcy, w kościele św. Krzyża przypada odpust. Z tego powodu nabożeństwo solenne odprawione będzie przy wystawieniu N. Sakramentu, z kazaniem i procesją. Po niesporach, w korytarzu przed zakrystją, odbędzie się sesja bractwa św. Rocha, na której, osoby żyjące należące do tego bractwa, w księgę „Album” zapisywać się mogą.

— Jutro, w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) przygotowana przez księdza Filochowskiego dziatwa pici obojej przyjmować będzie o godzinie 8½ zrana Kumunję św.

— Ten sam obrzęd odbędzie się jutro w kościele św. Karola Boromeusza, przy ul. Chłodnej.

— Jutro, o godzinie 8-ej zrana, w kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście, odprawiona będzie w kaplicy Matki Boskiej uroczysta wotywa.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przed ołtarzem N. Panny Marji odprawiona będzie solenna wotywa.

— Jutro, o godz. 9½ zrana, w kaplicy Niepokalanego Poczęcia N. Panny Marji w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa na intencję członków bractwa archikonfraterni literackiej.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po

niesporach wystawiony zostanie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana będzie litanja o sercu N. Panny Marji przed wielkim ołtarzem, w końcu zebrani otrzymają błogosławieństwo kapłańskie.

— Jutro, w kościele św. Ducha (po-paulińskim) przypada uroczyste zakończenie całotygodniowego nabożeństwa ku czci św. Ducha z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniem i zwykłymi przy zakończeniu takich nabożeństw obrządkami.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Nie dobrze jest słuchać zwodniczego głosu namiętności politycznej. Dzieło herostratowe, jakiego dokonał onegdaj na pierwszym posiedzeniu delegacji przedlitawskiej przewódca niemieców, p. Plener, zemści się z pewnością przedewszystkiem na nim samym i jego stronnictwie, stanowiącem mniejszość w sejmie czeskim.

Potępiając metodę p. Plenera, nie usprawiedliwia się zarazem metody, jaką zastosowali młodocześni w sejmie praskim, nie dopuszczając środkami siły fizycznej do wzięcia pod obrady projektu o utworzeniu niemieckiego sądu okręgowego w Trutnowie. To też w potępieniu tej metody, zjednoczyła się cała prasa, pod hasłem uszanowania istoty parlamentaryzmu. Na tem na razie należało skończyć. Rząd sam, aczkolwiek zajął się w sejmie czeskim musiał być dlań nad wyraz przykre, poprzestał na zamknięciu sesji, która nie rokowała już pracy produkcyjnej. Zażegnano w ten sposób powtórzenie się jeszcze raz lub drugi zgorznięcia, ale bądźco bądź nie posunięto się do żadnego kroku siły. Sejm czeski i tak musiał być w dwa dni później zamkniętym ze względu na Zielone Świątki i otwarcie delegacji wspólnych w d. 25-ym b. m. Str-

ta więc z wcześniejszego o 48 godzin zamknięcia sesji nie była dotkliwa.

To jednak, co uczynił p. Plener, ma znaczenie zasadnicze. Nakłonił on większość delegatów przedlitawskich do odsądzenia młodocześniów od udziału w pracach komisyjnych delegacji. Jeżeli zważymy, że cała nieomal działalność pozytywna parlamentu delegacyjnego zamyka się w komisjach, tam bowiem dają ministrowie poufne wyjaśnienia, tam rozbiiera się szczegółowo budżet, a posiedzenia plenarne są raczej formą, niż treścią, to rozumiemy całą doniosłość krzywdy i upokorzenia, wyrządzonego młodocześniom, którzy w tej chwili reprezentują przecież naród czeski.

P. Plenerowi sprawiło to niezmierną przyjemność, zemścić się w ten płytko obmyślany sposób za zawiedzione nadzieje. Jako mąż stanu, powinien on wszakże być wziąć w rachubę ten fakt niezawodny, że—jak obecnie rzeczy stoją—olbrzymia większość narodu czeskiego widzi w akcji młodocześniów jedyny, istotny wyraz swoich uczuć i wyobrażeń narodowych. Starożyci oddawna kapitulowali i wiedzą dziś już tylko żywot pogrobowy, a raczej cień żywota. Sami oni przyszli do przekonania, że wobec dzisiejszych usposobień narodu nie wypada im nic więcej, jak przywiązać się do raczego rydwanu opozycji młodocześniów i galopować za nim, acz wbrew własnemu instynktom i przekonaniom. Magnaci nie reprezentują narodu, tylko szczupłą jego kastę. Naród jest cały w obozie Gregorów; podeptanie reprezentacji parlamentarnej tego obozu jest podeptaniem praw narodu.

Czyn p. Plenera był przeto za śmiałym i musi wydać złe owoce. Rozgardzając wzmoże się jeszcze i to zaiste nie ku pożytkowi Niemców czeskich, których hr. Taaffe nie potrafi osłonić skutecznie przed zemstą, z jaką ludność czeska odtąd czyhać będzie na każdym kroku, aby z każdego stanowiska, na któ-

POJEDYNEK.

I.

Zawsze miałem wiarę w Bolka, nawet wtedy, kiedy to nasi koledzy z kolei nazywali go „idjotą, co robi wiersze”...

Ale oni wiedzieli jeno ze słyszenia, że Bolek robi wiersze, to zaś, co wiedzieli—z wiedzenia było, że chłopak przy całej swojej genialności był pracownikiem kolejowym, jak to się mówi, „pod psem”, że naczelnik go nie lubił i że jego awans był więcej niż wątpliwym.

Ale o Bolku mowa tymczasem.

Otóż chłopak ten pisał wiersze, jak rzekłem,—i mnie tylko, mnie jednego do tajemnicy swej przypuszczał. Przychodził do mojego pokoju bardzo często i, wyjmując rękopis z bocznej kieszeni, mówił mi:

— Słuchaj...

I czytał mi swój utwór głosem dość bezdźwięcznym, zapalając się przytem, ale tak jakoś nerwowo, że ten zapal psuł raczej wrażenie niż je podnosił. Ale mi się te wiersze bardzo podobały. Gdy Bolek skończył, brałem papier w rękę i sam odczytywałem po raz drugi głośno...

Znam się trochę przecież na literaturze, bom i Zdanowicza kurs przeczytał i niemało utworów poetyckich. Więc też zawsze Bolcowi mówił swoje szczere zdanie.

Chwaliłem go—bo mi się jego wiersze podobały.

Czasem to mnie zachwycały. Szczególniej ballada jedna i druga „Baśń jesienna”...

Inne rzeczy—zwłaszcza opisy, mniej mi się podobały i to mi mówiłem.

On mi odpowiadał wtedy.

— Widzisz, ty nie odczuwasz natury.

Kłóciłem się z nim, szczególnie o wschody słoń-

ca... Tak, nie jest to brzydkie, ale zdaje mi się, że nie bardziej przechwalonego i przereklamowanego niema na świecie nad naturę; odbieram też wrażenie, czytając górnołotne opisy różne, jakby się ludzie umówili z sobą, aby błagie puszczać...

Rzucam też tę prawdę Bolcowi w oczy.

Nie przyjmował jej, bo... może był uparty, a może i miał rację—ale zawsze mi mówił, że wdzięczny mi jest za to, iż ma choć z kim wygadać się o swoich wierszach.

Zwierzał mi się wtedy ze swoich planów, z marzenia swojego, którem było rzucić z siebie skórę kolejarską i wejść do wielkiego świata dziennikarsko-literackiego...

— A cóż?!—mówiłem mu—możesz... nie niepodobnego.

On wdychał...

Jam mu otuchy dodawał częściej przez wiarę w jego talent, częściej przez przyjaźń...

Bo przyjaźń się pomiędzy nami zawiązała, która osłabiło pewne zająście, to prawda, ale na czas krótki. Było to z powodu mojego ożenienia się...

Bolek się także kochał w Mani.

Ale cóż... On był ładniejszy ode mnie i pisał wiersze piękne i miał widoki wpłynięcia na szerokie wody wielkiego świata dziennikarsko-literackiego—ale Mania nie jego, lecz mnie kochała.

Zaena dusza Bolek żadnej przecież do mnie nie zachował urazy i nawet na nasz ślub napisał prześliczne wiersze, których każda strofka zaczynała się i kończyła słowami:

— Bądźcie szczęśliwi!

Przyjaźń więc nasza się nie rozerwała—to jeno się zmieniło, że nie przychodził chłopak do mnie i nie mówił mi:

— Słuchaj...

Zato teraz ja przychodziłem do niego i sam się dominałem:

— Cóż tam machnął nowego?

No—i cóż się z Bolkiem stało. Konkurs był w War-

szawie, Bolek posłał nań dramat—i naraz—bach! pierwsza nagroda!

Co to był za dzień dla nas, gdy wiadomość na naszą stację przyleciała! Ci koledzy, co to nazywali Bolka „idjotą robiącym wiersze” i sam naczelnik...

Bolek, pocziwa dusza, nie rozstawał się wtedy prawie ze mną, jakby świadczyć mi chciał wdzięczność w czasie swojego triumfu za przyjaźń i wiarę jaką mu okazywał wtedy, kiedy nikt w niego nie wierzył.

Zaraz wziął dymisję i wyniósł się do Warszawy.

Marzenie jego—szczęśliwie—się spełniło.

II.

Korespondowaliśmy z sobą.

On pisał do mnie listy krótkie, to prawda, ale nie mogłem wymagać od niego długich; kto należy do wielkiego świata dziennikarsko-literackiego, dla tego każdy wiersz to dziesiątka (albo może nawet i więcej), miałem więc to wyrozumienie, że żądać od literata długich listów, jest to samo, co prosić go o pieniądze. Kontent byłem, że mi zawsze odpisał, i to nigdy długo nie zwlekając.

A w każdym liście wspomina, pocziwiec złoty:

— Przyjeżdż...

Nie mogłem tak od razu frunąć do niego, choć wielce ciekaw byłem, jak Bolek wygląda teraz, skoro wszedł do wielkiego świata, czy zmienił się, czy zhardtował, czy nabrał pewności siebie i aplombu?

Ale naprzód—żonisko mi było chore, potem czekać musiałem, aż mi przysła urlop i bilety wolnej jazdy. Przysłali nareszcie—i pojechałem.

Było to nad wieczorem, gdy stanął w Warszawie.

— Czy go zastanę w domu?—myślałem!

Mało miałem nadziei. Bolek pewnie teraz nie po- staje w domu, ale z wizyty na wizytę... Stosunków pewnie sobie narobił... Chyba zajrzy jeno na noc do domu, a i to kto wie, czy zawsze... Ja to rozumiem, że jak się pracuje w piśmie i gdy się weszło w wielki świat dziennikarsko-literacki...

Ale go zastał szczęśliwie...

rem zdecyduje większość miejscowa, wypierać niemców i zbrzydzić im dalsze bytowanie na ziemi historycznej św. Wacława. Krok p. Plenera był płochym wybrykiem przewodzącej partji, nie zaś poważnym dziełem obliczającego najdalej konsekwencje meża stanu.

Z przedstawionych zaraz na pierwszym posiedzeniu delegacyjnym preliminarjów budżetowych na r. 1894-ty wynika, że wydatki wspólne monarchji w tym roku obliczono na 151½ milj. złr., o 4 milj. więcej, niż w r. 1893-im. Cała ta nadwyżka idzie na rachunek armji i marynarki. Minister wojny żąda pomnożenia korpusu oficerskiego w stopniach jenerałów, oficerów sztabowych, kapitanów i niższych oficerów, tudzież lekarzy wojskowych, podniesienia stopy liczebnej w 50-iu pułkach piechoty i w dalszych 13-tu dywizjach artyleryjskich, pomnożenia artylerji polowej, sprawienia koni dla wszystkich kapitanów piechoty i rozszerzenia ćwiczeń. Na dalszą dostawę karabinów Mannlichera przeznaczono w tym roku 14 milj., na dalszy wyrób prochu bezdymnego 2 milj.

Natomiast zmniejszył się w budżecie na r. 1894-ty dodatek państwowy na prowincje okupowane (Bośnię i Hercegowinę) do sumy 3,660,000 złr.; prowincje te bowiem skutkiem silnego rozwoju ekonomicznego i wzorowej administracji wspólnego ministra skarbu, Kallaya, coraz mniej potrzebują pomocy reszty państwa, w własnych zasobach, przez inercję rządu tureckiego niewydobywanych z jałowego ukrycia, znajdując źródło zaspokojenia miejscowych potrzeb. Po za subwencją państwową budżet krajowy Bośni i Hercegowiny wykazuje na r. 1894 ty nawet przewyżkę w dochodach o 67,364 złr.

Na onegdajszym posiedzeniu włoskiej izby deputowanych prezes gabinetu Giolitti zakomunikował zmiany zaszłe w gabinecie, oświadczył, iż sesja obecna nie może być zamknięta, dopóki budżet nie będzie uchwalony i kwestja banków emisyjnych rozstrzygnięta, zażądał wreszcie otwartego wotum zaufania. Fortis postawił w tym duchu wniosek do rezolucji, nad którym rozpoczęto dyskusję.

Br. Z.

Oświetlenie elektryczne Warszawy.

V. Instalacje prywatne.

Lampy i motory elektryczne, znajdujące się po domach, łączą się za pomocą drutów miedzianych z siecią przewodników miejskich i otrzymują od nich prąd elektryczny.

Druty, lampy i inne przyrządy, znajdujące się wewnątrz posesji, są własnością prywatną, stanowią instalacje prywatne.

W niektórych wypadkach, za granicą, firmy, budujące stację centralną miejską, zastrzegły sobie wy-

łączne prawo urządzania instalacji prywatnych i sprzedaży lamp, żadna więc instalacja, urządzona przez kogoś innego, nie może być połączona z przewodnikami miejskimi, również konsumenci światła nie mają prawa osadzać u siebie lamp, od kogo innego kupionych.

Przywilej tego rodzaju, usuwający konkurencję, jest wielce szkodliwy i dla publiczności niedogodny. Może on nawet szkodzić samemu przedsiębiorstwu, gdyż wywołuje zwykle spory pomiędzy konsumentami a stacją centralną i rozgoryczenie, niekiedy zresztą nieuzasadnione, wśród publiczności.

Z tych powodów w większości wypadków przywileju tego nie wprowadzono; konsument więc ma prawo powierzyć wykonanie swej instalacji każdej innej firmie, może również nabywać lampy, od kogo mu się podoba. Zarząd stacji centralnej posiada jedynie prawo kontrolowania instalacji prywatnych, czy zachowano w nich przepisy obowiązujące. Życzyłoby sobie należało, aby i w Warszawie taki tryb rzeczy przyjęty został.

Są różne sposoby przeprowadzania przewodników wewnątrz domów i mieszkań. Najprostszymi i najtańszymi polega na tem, że druty okryte lekką warstwą materji izolującej przytwierdza się do guzików lub klamer porcelanowych, przygwożdżonych do muru; odstają więc od ściany i są bardzo widoczne.

Sposobu tego tam jedynie użyć można, gdzie nie chodzi o elegancję, a więc w kurytarzach, kuchniach, na schodach dla służby, w fabrykach, składach itd.; we wszelkich innych wypadkach, a więc w pokojach, sklepach, teatrach itd. druty ukrywają się zupełnie, lub też robią się mało widocznymi.

Najdogodniej jest wykonywać instalację w czasie budowy domu lub odnawiania mieszkań; można wtedy ukryć druty w murze, pod tynkiem, a więc uczynić je niedostępnymi i niewidocznymi. Nie jest jednakże rzeczą trudną i w mieszkaniach wykończonych, nawet z największym przepychem, umieścić przewodniki w ten sposób, iżby nie specyfity pokoiów. Technika oświetlenia elektrycznego jest tak dziś rozwinięta, że każda trudność w tym względzie można zawsze z łatwością pokonać.

Prócz lamp i drutów instalacja musi posiadać przerwy i szczególne proste przyrządy, któreby w języku naszym nazwać należało „bezpiecznikami”. Bezpiecznik odcina lampę od reszty przewodników, jeżeli ta funkcjonuje wadliwie, lub też zostaje uszkodzona. Bez tego uszkodzenie jednej lampy mogłoby pociągnąć za sobą dotkliwe następstwa dla całego urządzenia.

Druty, lampy, przerwy, bezpieczniki, jednym słowem, cały materiał elektryczny powinien być wzięty w jaknajlepszym gatunku, chociażby wskutek tego miały się znacznie podnieść koszty instalacji, inaczej całe urządzenie w krótkim czasie zacznie się

psuć, co pociągnie za sobą niemiłe przerwy w oświetleniu i ciągłe wydatki na reparacje.

Ostrzeżenie to nie jest zbyt cennym, gdyż wiele fabryk, zwłaszcza niemieckich, zarzuca świat tanią tandetą elektryczną. Zastosowanie owych tanich wyrobów w praktyce jest na razie oszczędnością, w dłuższym jednakże przeciągu czasu nie opłaca się nigdy.

Prąd, wchodzący do instalacji prywatnej, przepływa przedewszystkiem przez elektromierz, czyli przyrząd, notujący ilość zużytej elektryczności, a więc analogiczny do gazometru i wodomierza.

Istnieją setki różnych systemów elektromierzy, nie jestem jednak pewny, czy którykolwiek z nich funkcjonuje istotnie zadowalniająco; z praktyki wiem, że nawet najbardziej rozpowszechniony i renomowany system (Arona) pozostawia wiele do życzenia.

Elektromierze stanowią jeszcze słabą stronę oświetlenia elektrycznego, wadliwy zaś system elektromierzy jest klęską dla zarządu stacji centralnej; ze złego ich działania wypływa najwięcej sporów z konsumentami, a w końcu strat dla przedsiębiorstwa.

Postęp jednak na tem polu jest bardzo szybki. Z każdym niemal tygodniem pojawiają się nowe systemy i udoskonalenia.

Wobec tego bardzo jest trudno rozstrzygnąć, który system jest w danej chwili najlepszy i byłoby pożądanem, aby miasto urządziło konkurs na najlepszy elektromierz, zanim zdecyduje się na którykolwiek. Konkurs taki odbył się przed kilkoma laty w Paryżu, lecz rezultaty jego nie są już dzisiaj miarodajne z powodu przedawnienia.

Wśród publiczności dość jest rozpowszechnione przekonanie, że światło elektryczne jest zawsze związane z pewnem niebezpieczeństwem dla osób. Przekonanie to o tyle jest ugruntowane, że istotnie można jest wytwarzać prądy elektryczne, których działanie na organizm ludzki byłoby zabójczem; znajdują one nawet szerokie zastosowanie w technice. Gdy chodzi jednak o instalacje prywatne, to i stosownie do obowiązujących przepisów i wreszcie zgodnie z samą naturą rzeczy używane są jedynie tylko prądy absolutnie nieszkodliwe. W najgorszym wypadku, to jest w razie dotknięcia obydwojch przewodników obnażonych z izolacji, doznaje się lekkiego wstrząśnienia, znacznie słabszego niż od rozpowszechnionych aparatów elektrycznych, używanych w medycynie.

* * *

Oświetlenie Warszawy elektrycznością pochłonie wielkie sumy. Nie jest to jednak tytuł jedyny, aby je uważać za kwestję wielkiej doniosłości. Do zaprowadzenia nowego światła skłaniają nie tylko względy upodobania, czy elegancji, lecz pozostaje ono w ścisłym związku z higienicznymi warunkami ludności warszawskiej.

Skoczył mi zaraz—złote serce—na szyję i pocałował serdecznie z jednej i drugiej strony, jak gdybyśmy jeszcze obadwaj byli na kolei i jak gdyby między nami nie leżała ta przepaść—która leży...

— Siadaj mój zlociutki—rzekł mi—za chwilę kończę „Świat” i jestem cały na twoje rozkazy.

„Świat” kończy świat? nie nie rozumiałem, alem był już dobrze na to przygotowany. Zapytałem tylko przez delikatność:

— Może ci przeszkadza?

Odrzekł:

— Cóż znowu... dajże pokój...

Wiem usiadłem i zacząłem się trochę rozglądać.

Bolo nie dał się widocznie unieść szczęśliwemu losowi, jaki nam spadł (prawda całkiem słusznym), i nie przewróciło mu się, jak to mówią, w głowie. Skromne dwa pokoiki i to dość wysoko; zauważyłem też, nie trzymając lokaja i, jak mi powiedział, stróż mu usługuje. Niewątpliwie przeto odnalazłem w Bolo zawsze tego samego, skromnego i prostego chłopca, którego nie mogło wnieść w dumę, pychę i chęć błyszczenia nawet wstąpienie do wielkiego, dziennikarsko-literackiego świata.

Zaena dusza.

Nie siedziałem i kwadrans, gdy Bolo rzucił pióro, zawołał:

— Skończyłem „Świat”.

I przepraszać zaczął, że mi zaraz nie mógł służyć swoim towarzystwem.

Tyle dobroci z jego strony aż prawie mnie gniewało.

Zaczęliśmy gadać o tem, o owem. Bolo o kolej pytał, kto dostał dymę, kto gratyfikację. Powiedziałem o zajęciu, jakie miał Malinowski z kontrolerem, a Bolo zapytał o naczelnika:

— Cóż, nie zmienił się nic?

Potem ja go pytałem:

— A cóż—u ciebie...

Odrzekł na to:

— A no—będę ci opowiadał, aleć chyba zrobimy co z wieczorem...

— Jak chcesz...

— Możebyś poszedł do cyrku, co?

— Jeżeli chcesz...

— Wiece chodźmy...

Poszliśmy.

Idąc przez przedsionek, zwracam się ku kasie i ręką do pugilaresu sięgam—gdy Bolo zatrzymuje mnie...

— Co?—pyta.

— Bilety...

— Nie trzeba.

I wyjmuję jakiś kawalek kartonu.

— Mam *passe-partout*.

Pokazał jeno ten papiererek przy wejściu i zaraz nas obu z wielkiem uszanowaniem przepuszczone.

O! dziennikarze! Cały świat przed nami otworem. Do cyrku naprzykład wchodzą jak do własnego domu.

Siedliśmy sobie w krzesłach (po półtora rubla takie miejsca) i—wyznaję, że mnie lekka zazdrość ogarnęła. O! los zrobił ten Bolek. A niedawno jeszcze obaj byliśmy na kolei i nawet mnie naczelnik lubił a jego cierpieć nie mógł.

Ale uspokój swoją zawiść, głupi człowieku! Ty nie masz talentu, nie potrafisz wierszy tworzyć i w ładnym znalazłbyś się pasztecie, gdyby ci tak kazano na ten przykład: „świat skończyć”!

A Bolo wierszami pisze, jakby się do tego urodził, a gdy „świat kończył”, to pióro mu latało po papierze niby fryga. Ani się zastanawiał, ani się namyślał, jeno w jakąś gazetę, która obok leżała, co parę chwil zaglądał...

O! dziękuj Bogu, biedny wyrobniku kolejowy, że choć o ten wielki świat, który dla ciebie stworzony nie jest, otrzeć się możesz. Inaczej anibyś miał o nim pojęcia.

I dziękuj jeszcze Bogu, że ci ot takiego wiernego i pocziwego druha dał, który przyjaźni dawnej nie zapomina i nie wstydy się z tobą pokazywać wszędzie. O! zobacz, czy kolarzyk ci się nie przekreśli i popraw mankiety u rękawów!

A potem powiedz—gdybyś ty, ty sam karierę taką świetną zrobił a Bolo na kolei został—przyjałbyś go tak jak on ciebie—szczerze, pocziwie i serdecznie?

Tak...

Mówisz: tak, bo tak ci się zdaje, ale kto wie, co by było, gdyby było to, co—zresztą być nie może. Bolo znudzenie okazywał lekkie.

— Ty się nie bawisz?—zapytałem go.

Machnął jeno ręką.

Rozumiem go. Już to mu przedziej na powietrzu zbywa aniżeli na rozrywkach, zabawach, uciechach i rozkoszach. Pewność mnie ogarnia, że to on dla mnie do cyrku przyszedł, dla mojej przyjemności ze swoich zrobił ofiarę, to mnie już przyniata.

Po cyrku Bolo mówi:

— Teraz idziemy do knajpy, co?

— Jak chcesz.

— Trzeba przecież coś wsunąć...

Coś wsunąć? Umysłnie do mnie odzywa się dawny koleżanym językiem,—on! który przecież musi mówić najwykwintniejszym stylem—aby okazać mi, że nie się dla mnie nie zmienił.

Zaprowadził więc mnie do „knajpy”—a to była pierwszorzędną restauracją—i tu dalej zaczęliśmy pogawędkę.

Przerzywano nam ja.

Co parę minut ktoś do Bole podchodzi, rękę mu ściska, parę słów zamienia.

Ciekawy, pytam szeptem:

— Kto to?

A Bolo rzuca mi nazwiska—same nazwiska znane, głośne, sławne—o których zwyczajny człowiek wie już z kurjerów i gazet. Jakże to musi być szczęście—żyć w towarzystwie takich ludzi, którzy są—jako czytałem niedawno—„mózgiem społeczeństwa...”

Aż wreszcie przychodzi do naszego stolika jakiś niemłody człowiek i rzuca:

— Bolo! jak się masz!

(D. n.)

Wincenty Kosiakiewicz.

Od rodzaju lampy, która przyświeca nam przy pracy lub zabawie, zależy wiele. Ognisko jakiegokolwiek lampy naftowej lub gazowej, pochłania masę tlenu, wydziela gazy szkodliwe, rozpala powietrze, zatrzuwa więc nam oddech, psuje oczy. Lampa elektryczna nie jest wcale współzawodniczką płuc naszych, nie walczy z niemi o byt, a światło jest zdolne i skłonne do bezwzględnej posłuszeństwa wymaganiom okulistyki, ogólnym lub szczegółowym.

Dla tego też, gdy kwestja oświetlenia ulic, warsztatów i mieszkań wchodzi na porządek dzienny spraw publicznych, powinna ona zainteresować ogół i być przezeń należycie zrozumiana.

Wpływ opinii publicznej może tu mieć wielkie znaczenie. Rozumne jej współdziałanie ułatwi rozwiązanie kwestji, przyczyni się znacznie do postawienia jej od pierwszej chwili na gruncie właściwym.

W tej chwili chodzi głównie o składanie deklaracji w myśl okólnika, rozesłanego przez magistrat. O ile wiem, okólnik ten w wielu razach był źle zrozumiany. Wielu sądzi, że złożona dziś deklaracja jest jakąś formą zobowiązania. Tymczasem—powtarzam—wcale tak nie jest. Deklaracja najzupełniej do niczego nie zobowiązuje i zobowiązywać nie będzie.

Ktoby jednak złożenia deklaracji zaniedbał, ten może w przyszłości narazić się na niedogodność lub stratę, się bowiem przewodników zostanie obrachowana bez uwzględnienia jego potrzeb, jeżeli w przyszłości zapragnie instalację u siebie urządzić, to połączenie z siecią miejską okazać się może niewykonalne lub bardzo kosztowne.

Zygmunt Straszewicz,
inż.-elektrotechnik.

World's Fair.

Luźne notatki z wystawy

(Sprawozdanie specjalne Kurj. Warsz.)

Chicago, d. 13-go maja

Z powodu wystawy mennica Stanów Zjednoczonych wybiła 5 milionów srebrnych półdolarówek z popiersiem Kolumba. Monety te płacone są po dolarze i więcej. Za pierwszą sztukę wybitą, za 400-ną i za 1492-gą ze stosownymi świadectwami dyrektora mennicy zapłacono 1000 dolarów.

Obecnie kończy się bicie 40,000 ćwierćdolarówek z popiersiem królowej Izabelli. Za pierwszą sztukę wybitą ofiaruje 250 dol. redakcja tutejszego dziennika *The Chicago Evening Post*.

Pod przewodnictwem lorda i lady Aberdeen otwarto uroczyste na terenie wystawy wioskę irlandzką. W wiosce tej znajduje się dokładna reprodukcja zamku Blarney, $\frac{2}{3}$ rzeczywistej wielkości, tudzież wystawa wyrobów irlandzkich, jako to: starych koronek, biżuterji, tkanin, haftów, wyrobów z drzewa i t. p.

Cała ta wioska i zamek zostały zbudowane bezpłatnie przez robotników irlandzkich, dochód bowiem pobierany za wejście do niej ma być przeznaczony na wspomnienie przemysłu ludowego w Irlandji.

Dla dogodności osób zwiedzających wystawę urządził zarząd poczt biuro pocztowe na terenie wystawy. Osoby więc, jadące do Chicago a nie wiedzące jeszcze, w jakim hotelu zamieszkają, mogą kazać adresować do siebie listy zwyczajne, rekomendowane, pieniężne, a zarazem posyłki—*poste restante* do tego biura. Adres jest następujący: *World's Fair Station, Chicago Ill.* Biuro mieści się w gmachu rządowym (*government building*).

Nadeszły już na wystawę obrazy malarzy polskich; pomieszczono je w przeznaczony dla nich sali w gmachu sztuk pięknych.

We francuskim dziale sztuki znajduje się portret p. H. Modrzejewskiej, wykonany przez Carolusa Duran.

Międzynarodowy kongres kobiet zacznie się d. 15 b. m.

Pod przewodnictwem dra M. R. Bakera urządzono na wystawie szpital homeopatyczny.

Oprócz tysiąca przeszło dozorców w uniformach, dogiada jeszcze porządku i bezpieczeństwa na terenie wystawy 300 tajnych policjantów.

W gmachu sztuk pięknych dopiero Niemcy, Francja, Anglja i Kanada zupełnie ukończyły rozwieszanie obrazów i otworzyły podwoje sal dla publiczności.

Od d. 1—10-go b. m. wystawę zwiedziło za płatnymi biletami 272,899 osób.

Oddawna zapowiedziana i silnie reklamowana iluminacja elektryczna wystawy odbyła się przedwczoraj. Spodziewano się cudów, tymczasem $\frac{3}{4}$ terenu wystawy pogrążone były w ciemnościach egipskich; przytem wszystkie budynki były pozamykane. Nie sądzę, aby postępowano tak na-

dal z publicznością, jeżeli jednak tak będzie, wystawa straci wiele...

Oslawiony wąż morski miał być schwytany w sieci przez rybaków m. Providence, stanu Massachuset, i dostawiony żywcem do akwarjum na wystawie. Dzienniki tutejsze podawały nawet szczegółowe jego wymiary, kolor ciała i t. d. Niestety jednak, w ostatniej chwili przed zapakowaniem go do wagonu, potwór—uciekł!

W gmachu ogrodnictwa urządzona będzie wystawa orchidji. Dotychczas dostarczono z różnych części świata do 10,000 tych roślin.

Prezydent Stanów Zjednoczonych przyjmuje trzy razy tygodniowo wszystkich interesantów we wschodnim salonie (*East Pailor*) Białego Domu. Jak twierdzą wtajemniczeni w jego życie domowe, zawsze przed przyjęciem wchodzi do sypialni i spokojnie wkłada do kieszeni—rewolwer...

W Maypole, stanu Indiana, członkowie Towarzystwa wstrzemięliwości wysadzili w powietrze za pomocą dynamitu jeden z szynków podmiejskich. Trzeci to już raz w tem mieście wstrzemięźliwi okazują swoją gorliwość w tak gwałtowny sposób!...

Stefan Barszczewski.

Wiadomości bieżące.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż komitet taryfowy przystąpił do opracowania taryf zbożowych, z uwzględnieniem wniosków niedawno ukończonych narad specjalnej komisji, zajmującej się tą kwestją. Taryfy rozesłane będą kolejom do zaopiniowania, ogłoszenie ich zaś nastąpi przed rozpoczęciem ruchu transportów zbożowych na kolejach po zbiorach tegorocznych.

= *Now. wr.* donosi, iż na mocy Najwyższej zatwierdzonej d. 4-go maja r. b. opinji rady państwa, ustawa o karach uzupełniona została nowym artykułem (1670^a), która karze więzieniem od 2—4 miesięcy za oszustwo i fikcyjną sprzedaż przedmiotów, zabronionych w handlu prawem kryminalnem, lub niby to nabytych drogą występłą, jeżeli przytem otrzymana była zapłata całkowicie lub częściowo. Zapłata powyższa przechodzi na rzecz skarbu. Nadto, jeżeli się okaże, że winny zajmuje się zbytem w charakterze procederu, wówczas podlega karze od 8-miu miesięcy do 1-go roku i 4-ch miesięcy. Do tej kategorii należą niejednokrotnie dokonywane oszustwa ze sprzedażą niby to fałszywych pieniędzy, przytem nabywcy wręczano paczkę bibuły, odpowiednio zamaskowaną prawdziwymi banknotami. Takie same oszustwa zdarzały się ze sprzedażą piasku złotego, który to handel jest karany kryminalnie.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza następujące rozporządzenia departamentu poczt i telegrafów: Na zasadzie Najwyższej zatwierdzonej d. 11-go kwietnia 1893 r. opinji rady państwa o cenie od biletów kredytowych przy przewożeniu ich przez granicę ruską zabrania się tymczasowo od d. 13-go czerwca r. b. przysłać wzmiankowane bilety do państw zagranicznych przez granicę europejską w listach prostych i rekomendowanych, w zamkniętych pakietach wartościowych i w przesyłkach. W razie wykrycia we wzmiankowanej korespondencji biletów kredytowych pobierana będzie kara w wysokości 25% wykrytej sumy. Następnie od wzmiankowanego terminu (13 czerwca) ruskie bilety kredytowe mogą być przysyłane z Rosji za granicę (przez granicę europejską) wyłącznie w listach i pakietach pieniężnych, składanych na pocztę w ten sposób, aby możliwe było przeliczenie ich wartości. Jednocześnie zarząd poczt i telegrafów ogłasza co następuje: Na zasadzie ukazu Najwyższego z d. 5-go maja r. b. do pakietów z wartością zadeklarowaną, przesyłanych z Rosji do krajów, należących do konwencji o wymianie podobnych przesyłek, winna być stosowana od 13-go czerwca r. b. zamiast taksy wewnętrznej opłat asekuracyjnych od $\frac{1}{2}$ %— $\frac{1}{10}$ %, ogólne premjum asekuracyjne związkowe, zastrzeżone we wzmiankowanej konwencji międzynarodowej. Wskutek tego i zgodnie z ratyfikowaną Najwyższą d. 10-go lutego 1892-go roku umową międzynarodową o wymianie pakietów i skrzynek z wartością zadeklarowaną, zawartą w Wiedniu w r. 1891-ym, opłata asekuracyjna od pakietów pieniężnych i wartościowych, adresowanych do krajów związkowych, wynosić będzie od 13-go czerwca r. b.: 1) 3 kop. od każdego 75 rs. zadeklarowanej wartości lub części 75 rs.—od pakietów idących do państw sąsiednich, a mianowicie: Niemiec, Austrii, Rumunii, Turcji, Szwecji i Norwegji; 2) 7 k. od każdego 75 rs. zadeklarowanej wartości lub części 75 rs.—od pakietów idących do innych krajów związkowych, a mianowicie: Rzeczpospolita Argentyńska, Belgja, Bułgarja, Brazylja, Danja z kolonjami, Egipt,

Hiszpanja, Liberja (Rzeczpospolita), Luksemburg, Niderlandy, Portugalia z kolonjami, Costa-Rica (Rzeczpospolita), Salwador, Serbja, Tunis, Turcja, Włochy, Francja z kolonjami i Szwajcarja.

= *Petersb. wiedz.* zamieszcza następującą notatkę: Grupa przedstawicieli górników z Królestwa Polskiego oraz z okrugów górniczych donieckiego i uralskiego z udziałem kilku kapitalistów zakłada bank górniczy z kapitałem zakładowym 6 milionów rubli. Działalność banku koncentrować się będzie w dwóch oddziałach, przytem w pierwszym prowadzone będą operacje z kredytem długoterminowym, w drugim operacje handlowe. Pożyczki długoterminowe wydawane będą na majątki górnicze w listach zastawnych 6% z amortyzacją w ciągu 46 lat. Bank mieć będzie swoje filje w różnych okolicach państwa.

= Ogłoszone zostały d. 29-go kwietnia przepisy o przywilejach, z jakich korzystają osoby, kończące instytut agronomji i leśnictwa w Nowej Aleksandrii. Dyplom agronoma lub leśnika I-ej klasy nadaje prawa te same, jakie przywiązane są do dyplomu I-ej kl., otrzymanego po złożeniu egzaminów przed komisjami uniwersyteckimi; podobnież i dyplom 2-ej klasy. Osoby, pragnące się poświęcić z dyplomem instytutu zajęciom nauczycielskim w szkołach przemysłowych i specjalnych, korzystają z praw służbowych, jakie im zapewniają ustawy wzmiankowanych zakładów naukowych.

= *Now. wr.* donosi, iż komisje, które zajmować się będą ściąganiem podatku od mieszkań, zorganizowane zostaną i rozpoczną swoje czynności już we wrześniu r. b.

= Od dnia dzisiejszego zaczynają obowiązywać na kolejach taryfy ulgowe dla uczącej się młodzieży.

= *Praw. wiestn.* donosi, iż na mocy zatwierdzonego d. 7-go maja r. b. rozporządzenia komitetu ministrow przywilej wydawania spirytusu bez opłaty akcyzy do zakładów elucyjnych przy cukrowniach przedłużony został na trzy lata, do d. 11-go kwietnia 1896-go r.

= Całkowity zapas numerów drożkarskich, przygotowany przez magistrat, już został wykupiony. Do chwili sporządzenia nowej serji, ponieważ drożek przybywa, tymczasowo drożki nowe kursują zamiast numerów pod znakami 0, 00, 000, 0000, 01, 02 itd. Znaki te są umieszczone na pudle powozu, właściwego zaś numeru na tabliczce i na czapce woźnice chwilowo nie posiadają.

= Myśl urządzenia parku ludowego na pozostałej części parku Łazienkowskiego, po lewej stronie alei Agrykola, po za szpitalem ujazdowskim, wzięta będzie wkrótce pod uwagę. Jak obecnie, jest to miejsce zupełnie zaniedbane, ze znikającym z uwiadu starodrzewiem, o tyle niedogodne do zaprowadzenia tam porządku, iż tę część parku przecinają trzy drogi publiczne. Po usunięciu niektórych trawników i wytrzebieniu dzikich krzaków, miejsce to będzie najodpowiedniejsze na park ludowy.

= Towarzystwo ogrodnicze warszawskie donosi, że porządek dzienny posiedzenia ogólnego członków w d. 30-ym maja r. b., w resursie kupieckiej, obejmuje: odczytanie protokołu; sprawozdanie z miesięcznej działalności zarządu; jubileusz prezesa Aleksandra wiewicza; odezwę sekcji rolnej; odezwę p. Helbicha; sprawę nabycia placu dla Towarzystwa; balotowanie kandydatów na członków komitetu opieki nad plantacjami; wniosek p. Aleksandra Szanióra w sprawie zebrania funduszu zapomogi dla kształcących się ogrodników; pogadankę p. J. Kaczyńskiego o liljach; rośliny sezonowe w kwiecie; losowanie roślin i propozycję zmiany formy nabywania roślin.

= Posiedzenie dam protektorek Towarzystwa opieki nad ubogimi matkami odbędzie się w d. 2-im czerwca, jako w pierwszy piątek rozpoczynającego się miesiąca, o godz. 1-ej po południu, w lokalu Towarzystwa, ulica Hoża nr. 70.

= W dalszym ciągu na loterję fantową, wkrótce odbyć się mającą we Frascati na dochód Przytuliska, nadesłali: pp. Helena Gnoińska, Ludwikowa Górską, hr. Helena Mikorska, M. Bevensée, Towarzystwo akcyjne K. Szejblera wyroby bawełniane, M. Sejdel wino, Towarzystwo akcyjne fabryki cukru „Leonów”, Simon i Stecki wino, S. Frindt, A. Stepkowski wino, Szlager, A. Boequet wino, K. Sommer, A. Krzymiński wino, J. Kacperski, Fukiér wino, A. Tuczyn, Szule i Sowiński wino, M. Pusch, J. Franaszek, bracia Kempner wino, Kuks et Luedtke, M. Orgelbrand, T. Stanisławski.

= Bawi w naszym mieście utalentowany powieściopisarz Gamaston, który na dwa miesiące udaje się do Ameryki: na wystawę w Chicago do i innych miejscowości.

= Wyjazd JE. ks. Sotkiewicza, biskupa sandomierskiego, na obchód sekundycy ks. Jana Staw-

skiego do Jedlni, został odwołany, z powodu chwilowego niedomagania na zdrowiu ks. biskupa.

= Z teatru muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Żydówka”, w Rozmaitościach „Legalni kochankowie”, w Nowym „Przygody Klarety”.

* Jutro odśpiewany będzie „Straszny dwór” Moniuszki.

* Komedja „Legalni kochankowie” graną będzie jutro po raz czwarty w teatrze Rozmaitości.

* Teatr Nowy daje jutro świeżo wznowionego „Ptasznika z Tyrolu”, który po jutrzejszym przedstawieniu znów na czas dłuższy zjeździe z repertuaru.

* Jutro, o godz. 12-iej w południe, odbędzie się w salach reutowych zebranie ogólne członków kasy pożyczkowo-wkładowej artystów teatrów warszawskich.

* Wczorajszego wieczora w teatrze Rozmaitości odegrano po raz drugi komedję Ballota i Janviera „Legalni kochankowie” wobec licznie zebranej publiczności.

Panie: Czakówna, Leszczyńska, Niewiarowska, oraz pp.: Wolski, Frenkiel, Szymanowski i Nowicki byli gorąco oklaskiwani.

* Repertuar teatru Rozmaitości projektuje na poniedziałek przyszłego tygodnia sztukę Kazimierza Zalewskiego „Prawa serca”, w której p. Kliszewska odegra po raz pierwszy rolę Wermerowej zastępczo za p. Barszczewską.

Utwór ten figurować będzie na afiszu po raz 12-ty.

* Na czas nieobecności p. Barszczewskiej, rolę Tei Elsted w sztuce Ibsena „Hedda Gabler” powierzono p. Grabowieckiej.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 1142, Rozmaitości 355, Nowym 384; na koncercie orkiestry holenderskiej w Dolinie Szwajcarskiej 46 i na wystawie muzeum rzemieślniczego 29.

= Dzwony.

Dzięki gorliwym staraniom ks. T. Matuszewskiego, proboszcza kościoła Wszystkich Świętych, i ofiarności parafjan, dotąd brakujące wieże wystrzeliły już w górę, a w tych dniach fabryka Zwolińskiego odstawiła dwa z największych dzwonów, a drugie dwa niebawem nadejść mają.

Pierwszy waży 4,000 funtów, średnicy ma 5 stóp angielskich, nosić będzie imię Bronisław.

Drugi waży 2,000 funtów o 3 st. ang. i 4 cal., nazwany jest Leonem (ku uczczeniu Ojca św. Leona XIII-go).

Trzeci 1,000-funtowy o średnicy 3-ch stóp i 4-ch cali, ma imiona Wincenty-Kazimierz, czwarty zaś wagi 500 funtów ma średnicy stóp 2 i 6 cali nosi imiona: Teofil, Julian, Wincenty, Aleksander, Jan, Ludwik i Stanisław.

Wyż opisane dzwony noszą datę 1893 roku. Koszt poprzednio oszacowany na rs. 3,750 fabryka zniżyła o 5%, czyli na rubli 3,562 kop. 50.

Jeśli nie zajdą jakie przeszkody, dzwony te poświęcone zostaną w przyszłą środę.

= Zebranie koleżeńskie.

W dniu dzisiejszym, za zezwoleniem władzy, odbywa się zebranie koleżeńskie b. uczniów gimnazjum III-go, którzy ukończyli je przed dwudziestu laty.

Zawiadomieniem kolegów tudzież zorganizowaniem zebrania zajęli się pp. Blumenthal, Radwański i Sztolman.

O godzinie 10-iej zrana byli koledzy zgromadzili się w kościele pp. wizytek, po wysłuchaniu zaś nabożeństwa udali się na śniadanie do jednej z miejscowości zarogatkowych.

Na zebranie zaproszono też p. Edwarda Reszkego, który w roku 1873-im znajdował się w temże gimnazjum.

= Na kolei nadwiślańskiej.

Ponieważ sezon robót budowlanych, ziemnych i konstrukcyjnych na kolejach tutejszych rozpoczął się już w całej pełni, przeto na dobie będzie zastanowić się chwilę nad tym działem gospodarki kolejowej i przytoczyć niektóre dane i cyfry, zaczerpnięte ze źródeł urzędowych.

Wszelkie roboty na kolejach uskuteczniane są według z góry nakreślonych planów i kosztorysów, opracowanych w najdrobniejszych szczegółach; obecnie więc napewno już wiadomo, co i jak w ciągu lata będzie zrobione i za jaką cenę.

Na kolei nadwiślańskiej częściowa restauracja dworców pasażerskich, uskutecznioną będzie w Nowogrodzie, Nowym-Dworze, Warszawie nadwiślańskiej, Pradze nadwiślańskiej, Celestynowie, Klementowicach, Lublinie, Chełmie; na wielu stacjach drewniane platformy towarowe będą przerobione na betonowe, na niektórych stacjach mają być zbudowane muryrowane lodownie i piwnice na naftę.

Koszt tych robót obliczono na rs. 44,952.

Domów mieszkalnych na wszystkich stacjach zakwalifikowano do reparacji w ogóle 72 i koszt projektowanych robót obliczono na rs. 22,882.

Naprawę parkanów stacyjnych oszacowano na rs. 5,799, na utrzymanie w porządku ogrodów i skwerów stacyjnych przeznaczono na lato rs. 900, na naprawę bruków na placach stacyjnych i drogach podjazdowych do magazynów przeznaczono rs. 6,781, restauracja studzien i wodociągów stacyjnych kosztować ma rs. 1,757.

Kosztorys reparacji domków, zajmowanych przez dozorców drogowych, oraz domków drożniczych i studzien przy nich obliczono w ogóle na rs. 41,628, remontu remiz parowych na rs. 8,047 i remontu warsztatów i remiz wagonowych na rs. 4,238.

Naprawa taboru, mająca się uskutecznić w ciągu r. b., pochłonie znaczne sumy, a mianowicie: parowozów rs. 164,961, tendrów rs. 25,414, wagonów osobowych, pocztowych, aresztanckich i bagażowych rs. 49,154 i remont wagonów towarowych rs. 109,000.

Nareszcie naprawa mostów wyniesie rs. 10,751 i zmiana podkładów w sezonie letnim kosztować będzie rs. 94,690.

Jedne z wymienionych robót już się rozpoczęły, inne wkrótce rozpoczęte będą, wszystkie jednak, objęte specyfikacją, muszą być uskutecznione w sezonie letnim.

Przy robotach tych znajdują zarobek liczne zastępy rzemieślników i robotników.

= Kolonizacja argentyńska.

Wysłani przez bessarabskie grupy kolonistów delegaci przybyli d. 10 go kwietnia do Buenos-Ayres.

Nazajutrz, o godzinie 10-iej zrana, przyjął ich Goldsmidt w zarządzie kolonizacji żydowskiej i rozmawiał przez trzy dni z kolei od godz. 10-iej zrana do 2-iej po południu i od 4-iej do wieczora.

P. Goldsmidt oświadczył, że suma 2,000 fr. nie wystarczy dla kolonisty na zagospodarowanie się.

Pisał on w tej sprawie do bar. H. jeszcze przed przybyciem delegatów, na co Hirsch odpowiedział mu telegraficznie, że zgadza się na 3,000 fr. dla jednej rodziny, lecz G. sędzi, że i 4,000 fr. są niedostateczne, gdyż każdy kolonista powinien mieć 8 par wolów do orania i maszyny najlepszej konstrukcji.

„Bardzo być może—pisze delegat p. Berkowicz—że niewszystkie 8 kolonij będą na jednym miejscu, z powodu, że tymczasem niema tyle gruntu, lecz niedawno dokupiono jeszcze ziemi (dotąd nie zmierzona).

„Grunt te znajdują się w prow. Entre-Rios; wszystkie je bardzo chwala.

„Goldsmidt twierdzi, że nie będzie niemożliwym przygotować 8 kolonij na wrzesień, a p. Kohan, pomocnik Goldsmidta, podziela jego zdanie.

„Udajemy się tymczasem do kolonij niemieckich, celem zaznajomienia się z miejscowością i zasięgnięcia informacji.

„Jak się okazuje, emigracja naszych grup nie nastąpi wcześniej, jak we wrześniu lub październiku.”

D. 18-go maja wyjechał pułk. Goldsmidt z Buenos-Ayres do Europy na trzy miesiące.

Udaje on się do Paryża dla złożenia Hirsztowi sprawozdania ze stanu kolonij i dla obmyślenia planu dalszego działania.

Z Paryża pojedzie G. do Londynu, celem wyjednięcia w ministerjum przedłużenia mu, jako pułkownikowi armii angielskiej, urlopu jeszcze na rok jeden.

Do Anglii przybędzie G. w końcu czerwca i zabiawi około miesiąca; w końcu sierpnia powróci do Argentyny.

= Targi i jarmarki.

Na mocy decyzji rządu gubernjalnego warszawskiego z d. 19-go czerwca r. z. we wsi Jabłonna, na placu wyznaczonym przez administrację dóbr, odbywać się będą targi dla sprzedaży produktów spożywczych, wyrobów wiejskich, przedmiotów użytku gospodarczego itp.

Na dzień targowy wybrano wtorki.

Nadto z uwagi na odległość od Warszawy, tudzież znaczne zaludnienie się okolicy w latach ostatnich, władza zatwierdziła w Jabłonie sześć jarmarków dorocznych, mających odbywać się w dni czwartkowe: 1) po święcie Oczyszcz. N. Marji P., 2) po św. Wojciechu, 3) po św. Antonim, 4) po św. Jakubie, 5) po św. Michale i 6) po św. Łueji.

Rozporządzenie powyższe wprowadzone już zostało od miesiąca bieżącego.

= Omal nie wypadek.

Wczorajszego wieczora wielki dąb, znajdujący się przy zbiegu ulic Ujazdowskiej i Instytutowej, z powodu starości i zupełnego zepsucia u podstawy, miotany na wszystkie strony prądem wiatru, nie wytrzymał silnego nacisku i padł na ul. Instytutową, łamiąc sztachety żelazne nieruchomości pod № 6-ym.

Szczęśliwie wypadku z ludźmi nie było, co jedynie temu należy zawdzięczać, iż wskutek deszczu w alejach nie było nikogo.

Niebawem dąb uprzątnięto i komunikację prawidłową przywrócono.

= Zaginiona.

W d. 18-ym maja dziewczynka 8-letnia, Marianna Juszczykówna, bawiąc się na placu przy ul. Rozbrat, niewiadomo gdzie się udała.

Pomimo energicznych poszukiwań, dotąd na ślad jej nie natrafiono.

= Przy pracy.

W dniu wczorajszym w cegielni p. Oppenheima za rogatką belwiderską osunęła się glinianka, w której znajdował się Wincenty Makowski.

Cieślaz zasypał robotnika, którego, ze złamana nogą i silnie potłuczonego, odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Z ulicy.

Na ul. Furmańskiej obok domu pod № 12-ym niejaki Władysław Nowakowski, w kłótni ze swoim ojcem, Wojciechem, porwał za nóż i zadał nim ojcu ciężką ranę w brzuch.

Poszwankowanego, po udzieleniu pierwszej pomocy, odwieziono na kurację do domu, gwałtownego zaś syna pociągnięto do odpowiedzialności.

= Zalew.

Na rogu ul. Pańskiej i Żelaznej, z powodu rozpoczęcia robót kanalizacyjnych, znajdujący się tam stary kanał czasowo zamknięto.

Z tego powodu woda z rynsztoków wystąpiła, zalewając chodnik przed kilkoma nieruchomościami, położonemi przy ul. Żelaznej.

W obawie, ażeby zalew ten nie zrzucił większych strat, przy pomocy 4-ch sikawek ręcznych wodę przepompowywują do rynsztoka, znajdującego się po drugiej stronie ulicy.

= Zamach samobójczy.

Zamieszkały w domu pod № 55-ym przy ul. Nowolipki malarz pokojowy, Walerjan Szaszkowski, 26 lat wieku leżący, w zamiarze pozbawienia się życia, połknął sporą dżę fosforu.

zbranego z lebków od zapalek. Szybki ratunek zapobiegł smutnej katastrofie. Przyczyna rozpaczliwego kroku niewiadoma; chory leczy się w domu.

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz pod d. 26-ym maja pisze: „W każde niemal święto stwierdzić można, że trzy tutejsze świątynie nie mogą pomieścić wszystkich swoich parafjan.

Setki pobożnych modli się na cmentarzach, lecz często i tu brak miejsca nie pozwala na spokojne skupienie ducha przy modlitwie.

Ścisł, nieuniknione potracanie, wywoływane przez wchodzących i wychodzących, ustępowanie z drogi i t. p. przeszkody, dają się uczuć dotkliwie.

Jeden tylko kościółek filjalny, św. Józefa przy ul. Ogrodowej, posiada cmentarz obszerniejszy.

Szczupłości świątyni tutejszych, która bardzo często pozbawia wielu parafjan możliwości wysłuchania mszy św. i kazania i która poniekąd zaszkodzić może zdrowiu pobożnych, zwłaszcza podczas dni ślotnych i mroźnych, gdy zmuszeni są oni zostawać pod gołym niebem—już nieraz starano się zapobiedz, lecz zawsze bez rezultatu, głównie dlatego, że nie stało wytrwałości w przedsięwzięciu.

Jako przykład niech posłuży co następuje:

Przed rokiem poruszono projekt budowy na Wólce nowej świątyni, która miała być filją kościoła parafjalnego Podwyższenia św. Krzyża.

O ile nam wiadomo, projekt ów pozostaje dotąd ukrytym wśród grona kilku iniektorów, którzy, oprócz poruszenia kwestji, nic więcej nie zrobili, ani do żadnych starań, urzeczywistnienie projektu mających na celu, nikogo nie upoważnili.

Komitet kolonij lenich, zostający pod przewodnictwem p. Markusowej Silbersteinowej, ułożył regulamin, według którego dzieci na kolonję mogą być przyjęte.

Otóż przyjmowane będą dzieci w wieku od lat 7-iu do 13-tu, chorowite, słabowite i anemiczne, z wyjątkiem cierpiących na choroby skórne, epilepsję oraz kakeki lub posiadające wady chroniczne.

Wszystkie dzieci, wysyłane na kolonję, winny być zaopatrzone w metryki urodzenia i legitymacje.

W tym roku przyjmowane będą wyłącznie dziewczynki.

Blizszych informacji udzielają panie: Adolfowa Blochowa, Salomonowa Bareńska, Maksymiljanowa Goldfederowa, Michałowa Kipperowa, Leopoldowa Landau, Mieczysława Pinkusowa i Dawidowa Silbersteinowa.

Tutejsze towarzystwa akcyjne wydzielili dywidendę za r. z. w stosunku następującym: Izr. K. Pożnińskiego 9%, M. Silbersteina 7%, G. Lorenza 4% i R. Kindlera w Pabjanicach 6%.

Za wykroczenie przeciwko rozporządzeniu z dnia 20-go maja 1892-go r., orzekającemu wydalenie z fabryk majstrów, niewładających językiem ruskim lub polskim, skazani zostali trzej fabrykanci w pow. łódzkim na 350 rs. kary.

Skazanymi są: Markus Frenkiel w Konstantynowie, Amalia Emde i Adolf Schmidt w Żabieńcu.

+ Nowa kasa.

W Kaliszu rozpoczęto już czynności około zorganizowania kasy pożyczkowej przemysłowców.

Przed kilku dniami na posiedzeniu członków-założycieli postanowiono wydrukować zatwierdzoną już ustawę kasy i zwołać ogólne zgromadzenie członków.

Na zgromadzenie to zaproszeni zostaną wszyscy kupcy i przemysłowcy kaliscy.

+ Straż w Kole.

Do zarządu straży ogniowej ochotniczej w Kole zostali wybrani: na prezesa p. Freudenreich, na naczelnika p. Kowalski, na jego pomocnika p. Kościel-ski, do komitetu pp.: dr. Barcewicz, Freudenreich.

Jakubowski, Młodkowski, Ostrowski, Piotrowski i Trojanski.

W r. b. straż zakupiła w Warszawie nową siławkę.

+ Telegraf.

Wkrótce ma być urządzona linja telegraficzna pomiędzy Chelmem a Wojsławicami.

Właściciel tego ostatniego majątku, hr. Wojciech Poletyło, ofiarował na ten cel zasiłek w gotówce, tudzież w drzewie na słupy.

Występy Reszków.

IV.

Jak niezbędny w dawnych utworach dramatycznych epilog, tak w obecnych czasach sprawozdawca z dziedziny sztuki scenicznej zazwyczaj zabiera ostatnie słowo. W wielu razach słowo to jest poprostu ześrodkowaniem i zjednoczeniem tych wrażeń, które, rozdzielone na oddzielne grupy i atomy, nadają widowni charakter odrębny, właściwy. Jakżeby więc dosadnym i wymownym dokumentem sprawozdawczym było posiadanie np. fotografii zbiorowej, zdjętej sposobem momentalnym, w chwilach największego natężenia wrażeń. Byłby to bezwątpienia najbliższy rzeczywistości sprawdzian, gdyż nie dający się przybrać w żadną frazeologję tak łatwych wykrzykników i zachwytów!

Takie myśli nasuwały się nam w chwili, gdy tragiczna historia kochanków werońskich przewijała się na scenie. Widownia co chwila zdawała się zamierać, wybuchając jedynie szeptami zachwytu i wewnętrzznego zadowolenia.

I znowu mieliśmy przed sobą Romea, w młodzieńczej swobodzie i wesoloci—Romea, ośnionego niespodziewanem zjawiskiem, któremu poddaje się bez oporu całą swoją istotą. Spokój noce księżycowej prowadzi go pod okna Julji, która dlań stała się słońcem. Uczucia czyste, szlachetne, pełne dziecięcej niemal szczerości, jednoczą się w uścisku, świadczącym o wzajemnem zaufaniu. Błogosławieństwo kapłańskie kojarzy ich jeszcze bliżej. Niestety, Romeo jest dzieckiem swojego rodu. Nie pragnie on już dalszych waśni i kłótni z tymi do których należy jego Julja, znosi nawet słowa obelgi, pewny swojej prawości, gorąca krew jednak bierze górę na widok śmiertelnie ugodzonego Merkucja; w porwywie zemsty zabija w pojedynku Tybalda, krewniaka swojej ukochanej. Wyrok książęcy robi go banitą. Chociażby miał stracić życie, musi jeszcze raz zobaczyć Julję. Niestety, promień jutrzienki nie może go widzieć w tych murach—pieśń skowronka staje się bolesną skargą rozstania. Wiesz o zgonie Julji staje się dla niego wyrokiem śmierci.

Zrozpaczony chce jak najprędzej podążyć za nią w krainę nieznana—w ostatnich chwilach ma jeszcze tę niedającą się opisać radość, że Julja żyje, żyje prawdziwie. I oto widzi ją, przekonywa się, że i dla niej niema istnienia bez niego—historja nieszczęśliwych kochanków spełniona do końca.

Nie mogłem oprzeć się przypomnieniu szeregu tych obrazów, w których Jan Reszke był i wczoraj tak pełnem życia, uczucia, poetycznego polotu, nosobieniem Romea.

Wiele po nim nie pozostanie nic więcej nad wspomnienie w danej chwili tak żywe, gorące, z biegiem jednak czasu coraz niklejsze, prawie zanikające w mgłach oddalenia?...!

Nie! Imiona tej bratniej pary pozostaną na długo (czemuż rzec nie mogę: na zawsze!) jednym z najwyższych wyznaczników tej skali, według której mierzymy wartość artystów i jego przedstawicieli. W imionach tych bohaterów sztuki czcić będziemy wszystkie czynniki artystycznej produkcji, będziemy więc pamiętać, że to, czem oni czarują, to nie tylko wykmit wrodzonego uzdolnienia, lecz wynik pracy myślącej, poważnej, wytrwałej, świadomej. Imiona ich staną się hasłem dla tych młodzieńczych pracowników, którym słońce sztuki zdaje się uśmiechać promieniami nadziei i ulud. Wszakżeż w tem, co stanowiło czar ich indywidualności, pierwiastek wokalny grał rolę równorzędną wśród tych wszystkich czynników, z których wytwarza się całość tak plastyczna i w swej różnorodności tak jednolita! Niedoścę więc być wokalistą mniej lub więcej z natury obdarzonym; nie dosyć jest zapanować nad przeciętnym zwykłym szablone—do twórczego artysty dojść trzeba drogą myśli, trudu i ukochania. Oto nabytek etyczny, którym promieniowały owe cztery wieczory operowe pod egidą imienia Reszków.

Jeszcze jedno słowo. Wśród przymiotów, charakteryzujących artystów Reszków, niepodobna oprzeć się przedewszystkiem urokowi szczerości, naturalności, słowem, serdecznego ciepła. Otóż w jednostkach tych, nawet po zdjęciu teatralnego kostiumu, w zwykłej szacie powszedniej z temi promiennymi objawami szlachetnej natury spotkasz się na pewno. Znaj-

diesz w nich prostotę, gardzącą chociażby najdrobniejszym objawem jakiegokolwiek artystycznej emfazy lub pozy. Sztukę wielbią prawdziwie, głęboko, lecz z niej blichtru, szczerdeł i koturnów rzekomej wielkości nie czynią. Nad twórcami dzieł przez nich wykonywanych żadnej protekcyjności nie roztańczają—są ich współpracownikami i zaszczyt ten dla nich wystarcza.

Oto sylwetka z żywota powszedniego. Jakże się z nimi rozstawać? Chyba życzeniem: niechaj do tych niezapomnianych postaci Lohengrina i Romea („Lohengrin” wprowadza mnie w podziw, zachwyt, lecz „Romeo” do głębi wzrusza!), Mefista, króla Henryka i ojca Laurentego, w niedalekiej przyszłości dodadzą znowu szereg figur z dramatu muzycznego zacierpniętych, niechaj z skarbnicy swej rozrzucą znowu garść klejnotów. Więc do widzenia, jaknajrychlejszego, jaknajczęstszego!

Stanisław Ciechomski.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Doroczne zebranie ogólne akcjonariuszów Towarzystwa Papierni Soczewka odbędzie się d. 31-go maja, o godz. 2-iej po południu, w biurze zarządu przy ulicy Granicznej. Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie i bilans, budżet wydatków i plan działań na r. b., oraz wybory. W razie niedojścia do skutku tego zebrania, odroczone ono zostanie do d. 14-go czerwca i w tym terminie będzie bezwarunkowo prawomocne.

RUCH SŁUŻBOWY.

Pomocnik sekretarza sądu okręgowego radomskiego, sekr. gub. Seweryn Horodyski, został mianowany notariuszem przy kancelarii hypotecznej sędziego pokoju w Staszowie, w gubernji radomskiej.

(Warsz. dniewn.)

ZE ŚWIATA.

× Z Krakowa donoszą nam pod dniem 25-ym b. m.: „Jak już doniosłem telegraficznie, prezydentem miasta wybrano 32 głosami na 58 głosujących dotychczasowego wiceprezydenta, p. Józefa Friedleja, od lat blisko 30-tu zasiadającego stale w reprezentacji Krakowa. Z liczby 60-iu członków rady dwaj usprawiedliwili nieobecność, nieprzybycie bowiem na wybór prezydenta bez usprawiedliwienia pociąga za sobą utratę mandatu radzieckiego. W głosowaniu 19 karek oddano za Antonim hr. Wodzickim, posłem do sejmu i rady państwa; pozostałe rozstrzyli się lub też oddano białe kartki. Wybór odbywał się poufnie przy drzwiach zamkniętych. Na wynik oczekiwano przed gmachem i w przedsiönku magistratu liczna publiczność. Po ogłoszeniu wyboru nowego prezydenta przy dźwiękach kapeli miejskiej odprowadzono do domu. P. Friedleja jest właścicielem najstarszej księgarni tutejszej. Należy do rodziny od lat dawnych osiadłej w Krakowie, spokrewnionej blisko z drem Józefem Majerem, b. prezesem Akademji umiejętności. Jako szczegół charakterystyczny zaznaczam, iż nowy prezydent jest pierwszym wybieralnym zwierzchnikiem Krakowa wyznania ewangelicko-augsburskiego. Dziś już objął urzędowanie, powitany przez urzędników magistratu wyrazami radości, iż jako nowy zwierzchnik zna ich wszystkich osobiście oraz ich obowiązki i zdolności. — Artysty i artystki sceny tutejszej wraz z gronem literatów, dziennikarzy, i malarzy urządzili wczoraj wspólną wycieczkę na Bielany. W ożywionem i pełnem humoru zebraniu szczególną życzliwością darzono pannę Irenę Trapszównę, której gościnne występy stale sprowadzają do teatru liczną publiczność. Po powrocie na scenie starego teatru zaimprowizowano tańce, które przeciągnęły się do północy. Wodzirejem był Bałucki, którego wspomnienie o artystach i scenie tutejszej w dawnych latach z wielkiem zainteresowaniem słuchało grono, z kilkudziesięciu osób złożone.”

× Wystawa trunków. Belgijskie stowarzyszenie higieniczne urządzi w r. b. w Brukselli wystawę międzynarodową napojów sfermentowanych. Stowarzyszenie, słusznie zaniepokojone ogromną ilością pojawiających się w handlu trunków fałszowanych, jako to: wina, piwa, likierów i t. p., pragnie przedsięwziąć na wystawie szereg analiz chemicznych i wyróżnić napoje, odznaczające się czystością zupełną. Wystawa obejmuje następujące działy: 1) wina wszelkiego pochodzenia, czerwone, białe, słodkie, wytrawne, musujące, wina stołowe, deserowe, lecznicze, jabłeczniak; gruszkowiec i t. p.; 2) piwo krajowe i zagraniczne, tak o niskiej, jak o wysokiej fermentacji; 3) spirytualja w ogóle: spirytus zbożowy, winny, owocowy, burakowy, koniak, arak, kirs, likiery cukrzane i niecukrzane; 4) wody gazowe, syropy, limonady, wody mineralne stołowe, wody gazowe sztuczne; 5) przemysł dodatkowy: przyrządy do korkowania, czyszczenia butelek, przyrządy do butelkowania, kapslowania, nakładania etykiet i t. p. Bliższych szczegółów udzieli zarząd wystawy przy ulicy Treurenberg, 32, w Brukselli. Sekretarzem wysta-

wy jest dr. E. Guilmet, przy ulicy Hôtel des Monnaies, 62, Bruxelles Midi.

× Hydrofon, takie miano nosi przyrząd służący do sygnalizowania nadpływających okrętów na pełnem morzu. W czasie wojny niezwykle ważnem jest nadsluchiwanie, czy nie przybliży się okręt nieprzyjacielski, i w jakiej mniej więcej odległości znajduje się on w danej chwili. Takich właśnie wskazówek udzielać ma hydrofon, wynaleziony przez kapitana Avoy. Aparat składa się z naczynia metalowego w formie dzwonu, ważącego do dziesięciu pudów. W górnej części dzwonu, wypełnionego powietrzem ściśniętym, znajduje się pudełeczko miedziane z wulkanizowanymi kłapkami z gutaperki oraz aparacik elektryczny, połączony linką podwodną z aparatem elektrycznym, ustawionym na wybrzeżu. Kłapki gutaperkowe są tak czułe na dźwięki, iż odczuwają na znaczną odległość zbliżanie się płynącego okrętu i po przewodniku elektrycznym dają znać aparatowi, stojącemu na wybrzeżu. Próby, w ostatnich czasach dokonane pod Londynem, wykazały, iż przy najcichszym nawet posuwaniu się pancernika, aparat odczuwa jego ruchy w odległości dwóch wiorst. Łódkę torpedową sygnalizuje aparat z odległości jednej wiorsty.

BAŃKI MYDLANE.

Z humorystyki ogłoszeniowej.

„Żona moja, Kunegunda Narwaniec, zaginęła bez śladu. Po łbie dam temu, kto by ją chciał odprowadzić. Co się zaś tyczy długów, któreby żona moja chciała zaciągać, uprzedzam, iż pożyczać jej wolno. Że jednak ja sam swoich długów płacić nie mam zwyczaj, wątpię, abym się zdecydował płacić żonine...”

Małżonka wyjechała na letnie mieszkanie i poleciła panu radcy przyjąć nową służącą.

Jakoż zjawia się do ugody wcale fertyczna Kasia.

— Pan radca mnie sobie przypomina?

— Nie.

— Służyłam już kiedyś u państwa.

— Ba! czyż ja mogę pamiętać wszystkie służące, które kiedyś u nas służyły?

— Hm... mnie chyba sobie pan radca przypomina. To ja wytrzymałam z panią radczynią całe dwa tygodnie...

Że tytułik pięknie brzęczy,

Kosztuje niewiele,

Więc się mnożą, jako grzyby,

Zwierząt przyjaciele.

Szkoda jeno, że przyjaciół

Tych ośmset z tysiąca

Kocha woła—ale w wazie,

W pieczyście—zająca.

Na kolonie letnie.

Drowa Marja Chodecka rs. 25 kop. 12.—W. Walter dwa tuziny kapeluszy.—S. K. rs. 2.—J. Z. kop. 50.—Z Kijowa od Heli, Alisi i Stasi rs. 5.—W zamian nagrody za zwrócony mi egareczek, znaleziony przez p. Juljana Unsichta, ofiaruje na kolonie letnie rs. 1 kop. 50.

Na budowę kościoła na Pradze.

J. K. rs. 5.

Dla najbiedniejszych.

Bezimiennie rs. 3.

Nekrologja.

EMIL WENGLER,

b. sekretarz rady zarządzającej drogi żel. warszaw.-wied., sekretarz konsulatu niemieckiego w Warszawie, opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 26-go maja 1893 r., przeżywszy lat 60. Pograżeni w głębokim smutku córka i syn zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do dolnego kościoła św. Aleksandra, dnia 28-go maja, to jest w niedzielę, o godzinie 10-iej zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. 5-iej i pół po poł. na cmentarz powązkowski. —805

Natalja z Czarnieckich BOGOWOLSKA,

zasnąła w Bogu dnia 26-go maja r. b., przeżywszy lat 56. W głębokim smutku pozostali mąż, dzieci, zięć i synowa zmarłej, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Krzyża dnia 29 maja, t. j. w poniedziałek, o godzinie 11-iej przed poł., oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. 5-iej po poł. na cmentarz powązkowski. —806

† S. p. Manusia Suchińska,

jedyna ukochana córka Leonarda i Katarzyny z Gajkowskich, po krótkiej i ciężkiej chorobie, powiększyła grono aniołków przeżywszy lat 5 i miesięcy 5. W ciężkim smutku pozostali rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża dnia 28-go maja r. b. to jest w niedzielę, o godzinie 4-iej po południu na cmentarz powązkowski. —225—

† S. p. Marcella z Włodarskich EBOROWICZ,

wdowa po byłym profesorze Instytutu muzycznego, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 26-go maja 1893-go r. Pozostali brat i siostrzeńca zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Antoniego d. 28-go b. m., to jest w niedzielę, o godzinie 3-ej po południu, na cmentarz powązkowski.

S. + P. Sylwus Erhardt,

ukochany synek Stanisława i Julji z Lefasów, powiększył grono aniołków, przeżywszy lat 3 i miesięcy 5. W głębokim smutku pozostali rodzice, dziadkowie i rodzina zapraszają na wyprowadzenie zwłok w dniu 28-ym maja, o godzinie 4 i pół po południu, z domu przy ulicy Smolnej № 21, na cmentarz powązkowski odbyć się mające.

† S. p. Ewa z Kwiatkowskich SOBCZYŃSKA,

wdowa po urzędniku sądowym, opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła dnia 26-go maja r. b., przeżywszy lat 53. Stroskane dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 29-ym maja, o godzinie 9-ej zrana, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 3-ej po południu, na cmentarz bródziński.

† Za duszę s. p. Maksyma Sachockiego i s. p. Anieli Sachockiej,

odprawione zostanie w dniu 30 maja r. b., to jest we wtorek, o godzinie 10-ej zrana, nabożeństwo żałobne w kościele powązkowskim, po skończeniu zaś nabożeństwa poświęcenie grobu rodzinnego i przeniesienie zwłok z katakumb do tegoż grobu. Na smutny ten obrzęd stroskani synowie, synowe i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

† W dniu 30 maja 1893 r. odbędzie się przeniesienie zwłok

ś. p. Aleksandra Popławskiego,

byłego sędziego, z katakumb do grobu murowanego na cmentarzu powązkowskim, przy czym odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele miejscowym, o godzinie 10 i pół zrana, o czym zawiadamia się krewnych i znajomych.

† W d. 29-ym maja, to jest w poniedziałek, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża o godz. 9-ej i pół zrana za duszę

ś. p. Maurycego Petkowskiego,

b. naczelnego kontrolera b. K. Spr. wewn. i duch., prezesa szp. Dzieciątka Jezus i obywatela ziemskiego, na które w smutku pozostałe dzieci krewnych, kolegów i znajomych zapraszają.

† W poniedziałek, d. 29-go maja, o godz. 11-ej przed południem, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele po-karmelickim na Krakowskim Przedmieściu za spójność duszy

ś. p. Leona i Joanny małżonków Werner, zmarłych w m. Sandomierzu, na które pograżona w głębokim smutku córka wraz z zięciem i wnukiem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

† W d. 29-ym maja, to jest w poniedziałek, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Henryka Biernackiego

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego, o godz. 10-ej zrana, na które pozostała żona wraz z córką życzliwych zaprasza.

† Rodzice ś. p. Antoniego Korkozowicza oświadczają serdeczną wdzięczność wszystkim krewnym, przełożonym i licznej gromadzie kolegów i znajomych, którzy w dniu 26-ym maja r. b. oddali ostatnią posługę i część pamięci zmarłego.

Korkozowiczowie.

NADESŁANE.

Parasol. Pan, który dziś (w sobotę), o godzinie 10-ej, podniósł w obecności posłańców parasol, uroniony na placu Teatralnym z dorożki, proszony jest o zwrócenie go do rządu gmachu Magistratu.

Z Petersburga.

Birż. wied. w następujący sposób omawiają ostatnie rozporządzenie o ocenie wywozu i przywozu rubli kredytowych:

W kwestji środków, przedsięwziętych przez ministerjum finansów w celu ograniczenia operacji z rublem kredytowym, można być rozmaitego zdania. Jak wiadomo, środki te wywołały w pierwszej chwili w kołach finansowych silne wzburzenie i długo trwające obawy co do dalszego rozwoju operacji bankowych na rynkach russkich. Bezasadność tych obaw była niejednokrotnie przedmiotem wyjaśnień na łamach pism russkich, w każdym jednak razie nie może być dwóch zdań pod tym względem, że skoro raz ministerjum finansów wystąpiło do walki otwartej z nadużyciem, istniejącym w ciągu prawie dwóch

dziesiątków lat, i wyraziło silne życzenie pohamowania spekulacji z rublem kredytowym, szkodliwie odbijających się na interesach państwa — nie może się już powstrzymać na pół drogi i musi dalej przedsiębrać stosowne środki, których najbliższym celem jest stopniowe powstrzymywanie spekulowania kursem rubla. Jako najistotniejszy środek w tym kierunku, należy bezwzględnie uznać ustanowioną od d. 13-go czerwca r. b. kontrolę nad wywozem rubli kredytowych za granicę. Nieznaczne cło w ilości 1-go rubla od 10,000 rs. obrotu handlowego z zagranicą przy wysyłaniu gotowizny nie może być uważane za zbyt uciążliwe dla handlu w tych wypadkach, kiedy wysyłka spowodowana jest istotną koniecznością. Ale ten sam środek w zestawieniu ze znanym cyrkularem kancelarii kredytowej daje jednocześnie możliwość osiągnięcia rezultatów praktycznych, ponieważ wobec istniejącej kontroli wywozu rubli za granicę musza ustać wszelkie wysyłki, niedające się uzasadnić rzeczywistą potrzebą handlu. W ogóle ministerjum, jak widać z ogłoszonego w tych dniach okólnika, nie zamierza bynajmniej ograniczać handlu i przemysłu wewnętrznego.

Organ giełdy petersburskiej konkluduje wreszcie:

„Przechodząc do strony praktycznej kwestji, należy przyznać, że środki, przedsięwzięte dotychczas przez ministerjum finansów, w celu powstrzymania gry na kurs rubla kredytowego, miały już rezultaty faktyczne. Wahania kursu są obecnie nieznaczne, a giełda berlińska, będąca przez długi czas główną areną tej gry, stopniowo zlikwidowała swoje zobowiązania i nie znalazłszy możności zastąpienia operacji z rublami z regulacją transakcyj w Berlinie przez takie same operacje z regulacją w Rosji, wzięła się do spekulowania z walutą austriacką.”

W *Prav. wiestn.* znajdujemy następującą notatkę:

„Według doniesień telegraficznych, otrzymanych w ministerjum skarbu od inspektorów podatkowych, po dzień 15-ty maja stan zasiewów ozimych w całym państwie jest wogóle zadowalniający. Najlepiej przedstawiają się oziminy na Kaukazie północnym, prawie na całej długości Donu i jego dopływów, wzdłuż średniego i dolnego biegu Wołgi oraz w guberniach środkowych, a zatem przeważnie w strefie, dotkniętej nieurodzajem w r. 1891-ym i zazwyczaj w plon uboższej. W pozostałej części Rosji europejskiej stan zasiewów jest już to dobry, już to zadowalniający. Zasiewy gorsze niż średnie znajdują się tylko w pewnych powiatach gubernij: północno-zachodnich, przemysłowych, południowo-zachodnich i południowych; z posród zaś gubernij w pasie czarnoziemiu oziminy niezadowolniające są w kilku powiatach gubernij: chersońskiej, ekaterynosławskiej, kijowskiej i podolskiej. Z ozimin najwięcej uciepiała pszenica, ale w guberniach Królestwa Polskiego szkody są tylko w zasiewach żyta ozimego; pszenica w całości ocalała. Przyczyną niezadowolniającego w niektórych miejscowościach stanu ozimin są chłody wiosenne. Z początkiem maja, z nastaniem ciepła i ciepłych deszczów, polepszyły się warunki atmosferyczne. Zasiewy ozime ożywiły się znacznie, a w tym samym stosunku wzrosła ilość miejscowości, które liczyć mogą na pomyślne zbiory, co wynika z poniższego zestawienia, obejmującego stan zasiewów ozimych po dzień 27-my kwietnia i 15-ty maja.

	27 kwietnia		15 maja	
	Liczba	Proc.	Liczba	Proc.
Ogólna ilość powiatów . .	604—	%	604—	%
Stan zasiewów ozimych według powiatów:				
dobry	29—	5%	124—	21%
zadowolniający	101	17%	303	50%
średni	100	17%	87	14%
niezadowolniający	32	5%	26	4%
b. niezadowolniający	19	3%	10	2%
niewyjaśniony	323	53%	54	9%

Co do zboża jarego w miejscowościach, w których można już orzec coś o jego stanie, mianowicie na południu państwa, przedstawia się ono zupełnie dobrze, a to dzięki pięknej pogodzie, jaka ustaliła się od maja, i obfitym zapasom wilgoci w gruncie.”

Telegramy „Kurjera Warszawskiego.”

Moskwa 27-go maja. (Tel. Aj. półn.)—Wczoraj w Kremlu odbyło się założenie pomnika Cesarzowi Aleksandrowi Drugiemu. Z tarasu pałacowego na stoku do ogrodu dolnego zrobiony był pomost o sześciu kondygnacjach. Na dole, w punkcie centralnego fundamentu pomnika stał namiot, pokryty czerwonym suknem z wyhaftowanymi złotem herbami russkimi rozmaitych epok, i mający na szczycie złotą koronę. Miejsca dla publiczności były urządzone w półkole. Procesja z Soboru Uspeńskiego zatrzymała się u podnóża. Z obydwóch stron od miejsca, gdzie miała się odbyć ceremonia, rozstawio-

ne były wojska garnizonu moskiewskiego i wychowawcy zakładów naukowych. O godz. 11-ej przed południem przy biciu w dzwony, okrzykach „hura” i dźwiękach muzyki przybyli Ich Cesarskie Mości Najjaśniejsi Państwo i wszystkie Najdostojniejsze Osoby. Po odmówieniu przez wyższe duchowieństwo modłów, wygłoszona została wieczna pamięć Cesarzowi Aleksandrowi Drugiemu, przyczem Ich Cesarskie Mości Najjaśniejsi Państwo i obecni przyklekli. Przy wygłoszeniu wielolecia przy salwie z dział, podane zostały na złożonej tacy rosyjskie monety stempla 1893-go r., od 1/4 kopiejki począwszy do imperjała i Ich Cesarskie Mości Najjaśniejsi Państwo i Ich Cesarskie Wysokości rzucali monety do granitowej skrzynki, na której umieszczono marmurową tablicę z odpowiednim napisem, poczem na trzech srebrnych tacach podane były: kamień, cement i młotek. Pierwszy kamień z czerwonego kwarcytu syberyjskiego położył Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan, drugi taki sam kamień Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani, trzeci z białego marmuru Jego Cesarska Wysokość Cesarziewicz Następca Tronu; takie same kamienie kładły Osoby należące do Rodziny Cesarzowskiej. O godz. 11½ na miejscu odbywającej się ceremonji Ich Cesarskie Mości Najjaśniejsi Państwo oglądali model, znalezione zabytki archeologiczne i plany. Wojska przeszły ceremonialnym marszem. O godz. 1¼ Ich Cesarskie Mości Najjaśniejsi Państwo zwiedzili zakład położniczy, gdzie przebyli około godziny, poczem Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan wraz z Jego Cesarską Wysokością Wielkim Księciem Sergiuszem Aleksandrowiczem pojechali do archiwum ministerjum spraw zagranicznych. Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani zwiedziła Instytut Mikołajewski sierot. Wieczorem bal u Jenerał-gubernatora. Onegdaj Ich Cesarskie Mości Najjaśniejsi Państwo i Ich Cesarskie Wysokości byli na przedstawieniu w teatrze Małym.

Petersburg 27-go maja. (Tel. pr. Kur. W.)—Pułkownik sztabu warszawskiego okręgu wojennego, Woronin, mianowany został attaché wojskowym przy ambasadzie russkiej w Wiedniu. (Aj. półn.)

WOTUM ZAUFANIA.

Rzym 27-go maja. (Tel. pr. Kur. Warsz.)—Izba deputowanych ukończyła wczoraj obrady nad programem rządu. Gabinet Giolitti'ego otrzymał wotum zaufania 227 głosami przeciw 72. Dwudziestu czterech posłów wstrzymało się od głosowania.

ŚMIERĆ EMINA.

Bruksella 27-go maja. (Tel. pryw. K. W.)—Gubernator prowincji wodospadów Stanleya potwierdza wiadomość o śmierci Emina baszy. Zginął on wraz ze 150 towarzyszami.

REORGANIZACJA ARTYLERJI.

Paryż 27-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.)—Oprócz 22-ch milionów, o które przyszłoroczny budżet wojskowy ma być powiększony, zamierza minister wojny zażądać dalszych 100 milionów na reorganizację armji.

WYBORY W NIEMCZECH.

Berlin 27-go maja. (Tel. pryw. Kur. W.)—Zapowiedziany manifest Schorlemmera-Alsta ukazał się. Żąda on zabezpieczenia pokoju przez dostarczenie rządowi armji, wystarczającej do obrony granic. Odezwa ta jednego z najwybitniejszych członków centrum katolickiego, wzywająca do stawiania osobnych kandydatur pod hasłem reformy wojskowej i interesów rolniczych, zadokumentowała ostatecznie secesję w łonie centrum. Germania atakuje silnie Schorlemmera-Alsta, utrzymując, że był on zawsze rywalem Windthorsta i kopał pod nim dolki. Dziennik ostrzega rolników westfalskich, aby nie szli za jego głosem i wytrwali w jedności z ludnością katolicką Niemiec.

Berlin 27-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.)—W szóstym okręgu wyborczym Berlina, reprezentowanym dotąd przez socjalistę Liebknechta, postawił Eugenjusz Richter swoją kandydaturę.

Berlin 27-go maja. (Tel. pryw. K. W.)—Rozwój kampanji wyborczej świadczy coraz wyra-

zniej o zupełnem rozbiciu dawnych stronnictw. Nowy parlament zmieni zupełnie dotychczasowe konstytucje.

Berlin 27-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.)—Cała prasa niemiecka zajmuje się dziś wyłącznie secesją w łonie centrum katolickiego, uważając ją za najpoważniejszy dotąd objaw kampanji wyborczej.

POŻARY.

Rieka 27-go maja. (Tel. pr. Kur. Warsz.)—Odpływający do Bordeaux parostatek włoski „Aurora” spłonął wczoraj w porcie tutejszym.

Magdeburg 27-go maja. (Tel. pr. K. W.)—Wielka rafinerja cukru pod firmą „Schwengera synowie” w Verdingen spłonęła w nocy.

ZATARG W CHICAGO.

Bern w Szwajcarji 27-go maja. (Tel. pr. War.)—Sprawa ajenta firm genewskich na wystawie w Chicago, Nemitza, załatwiona. Okazuje się, że nie ma on bynajmniej charakteru urzędowego.

CYKLONY.

Nowy Jork 27-go maja. (Tel. pr. K. W.)—Z zachodu sygnalizują nowe cyklony. Wiele domów runęło. Dużo ofiar w ludziach. W Mitchell runęła wieża na 140 stóp wysoka.

Praga czeska 27-go maja. (Tel. pr. K. W.)—Organizują się tu wielkie demonstracje anty-niemieckie. Cała prasa wzywa do odwetu.

Londyn 27-go maja. (Tel. pr. Kur. War.)—Powszechnie utrzymują, że Ribot zostanie posłem francuskim w Londynie na miejsce Waddingtona.

Konstantynopol 27-go maja. (Tel. pr. K. W.)—Doniesieniu, jakoby żydzi, zamieszkali w Turcji, mieli być pociągnięci do służby wojskowej, zaprzeczono.

Ateny 27-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.)—Wybuchnęła tu panika giełdowa. Agio złota 80.

Sofja 27-go maja. (Tel. pryw. Kur. W.)—Zamknięcie sobranja tyrnowskiego nastąpi w poniedziałek.

Belgrad 27-go maja. (Tel. pr. Kur. War.)—Po ukończeniu sesji skupczyny nastąpią zmiany w gabinecie. Minister wojny, Franasowicz, obejmie na powrót poselstwo w Rzymie, którą to posadę piastował już za Milana.

Belgrad 27-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.)—Król podpisał dekret przenoszący w stan spoczynku obecnego posła serbskiego w Petersburgu, Wasyljowicza. Był to najgorętszy zwolennik Risticza.

Belgrad 27-go maja. (Tel. pryw. Kur. Warsz.)—Kolej z Niszu do Grejaczu (?) zniszczona powodzią.

Chrystjanja 27-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.)—Storthing uchwalił 62 głosami przeciw 51 trwać przy żądaniu, ażeby sprawa samoistnych konsulatów norweskich jeszcze w tym roku była załatwiona.

Kair 27-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.)—Panujące zimna zaszkodziły bardzo oczekiwanyim zbiorom bawełny.

Berlin 27-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.)—Ruble w gotówce **214 05** (wczoraj 213.60)
Ruble na dostawę **214 25** (wczoraj 213.85)

GIEŁDA.

Warszawa, 27-go maja.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 213.75 w poszukiwaniu i 214.— na koniec b. m., oraz 214.50 na koniec czerwca r. b., co się równa kursom 46.80, 46.72 i 46.62½ bez kosztów. W Petersburgu, z powodu uroczystego święta dworskiego, niema dziś zebrania giełdowego. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 46.92½ (odpowiadającym 213.10 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę pod wpływem podaży waluty do 46.85 (t. j. 213.50 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 7½ kop. na korzyść rubli i 10 kop. na korzyść Berlina przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu czerwca r. b. po 46.85, 46.82½ i 46.80 i dostawy z odbiorem codziennym stosownie do woli zbywającego do końca czerwca r. b. po 46.77½ i 46.75.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 46.92½, 46.90, 46.87½ i 46.85, przeważnie je-

dnak po kursie 46.90. Londyn krótki bez ruchu. Za Paryż krótki osiągnęto 38.02½. Wiedeń krótki bez nabywców.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 47.05, za Londyn krótki 9.54, za Paryż krótki 38.15 i za Wiedeń krótki 77.90.

Dyskonto bankowe w Berlinie 4%, w Londynie 4%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obrotu średnie, przy tendencji bez zmian. Za listy likwidacyjne żądano po 98.50 i 98.40, stosownie do wielkości odcinków, a otrzymano za kilka tysięcy rubli w pięciosetkach 98.35. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 102.25 II-ej em. i po 103.50 III-ej emisji. Pożyczki premjowe I-ej em. z r. 1864-go ofiarowano po 246.—, premjówki II-ej em. z r. 1866-go po 223.—. Za listy premjowe szlacheckie żądano 195.50. W żądaniu biletu Banku państwa I-ej, II-ej i VI-ej em. po 104.—. Pożyczki wewnętrzne 4% z roku 1887-go I-ej ser. ceniono po 95.50 i po 95.15 trzy następne serie.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 100.40, i po 98.70 4½% listy zastawne ziemskie, umieszczono zaś kilka tysięcy rubli 5% listów po 100.10, oraz kilka tys. rubli 4½% listów po 98.50. Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano pierwsze cztery serie po 102.60, a dwie ostatnie serie po 102.30, zabrano kilkanaście tysięcy VI-ej serii po 102.10.

Obligów kanalizacyjnych miasta Warszawy zabrano kilka tys. po 101.40, 101.45 i 101.50.

Za kilka tys. 5% listów zastawnych wileńskich otrzymano po 101.10.

Otrzymano za kilkadziesiąt sztuk akcyj Banku handlowego w Warszawie po 407.50, za kilkadziesiąt akcyj warszawskiego Banku dyskontowego po 337.50 i 338.—, kilkadziesiąt sztuk akcyj Tow. fabr. cukru Czersk po 272.—, 272.75 i 273.—, kilkanaście Łyszkowic po 330.—, kilkanaście Hermanowa po 340.—, kilkanaście Zawiercia po 407.—, kilkadziesiąt akcyj Starachowickich po 118.—, 118.50 i 119.—, oraz kilkanaście akcyj Tow. połudn.-russk. dniewprowskiego po 743.—.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.54.

Dziś, z powodu uroczystego święta dworskiego, ceduły urzędowej nie będzie.

Godzina 12-ta. Uspokojenie giełdy dla walut obcych słabsze, wyczekujące. W. O.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.15 do rs. 11.18² netto. Wiadro 78% rs. 8.87½ do rs. 8.90—2%. Dowozy i zapasy b. słabe. Uspokojenie mocne. Cena warsz. Tow. ocz. i sprzed. spirytusu rs. 11.12.

Sprawozdania z targów.

Stan zasiewów w Cesarstwie. Do ministerjum finansów nadchodzą pomyślne wieści o stanie zasiewów w państwie. Zachodzi niemal pewność, że urodzaj tegoroczny należy do zadawalniających, a może nawet dobrych. Główne niebezpieczeństwo zagrażało zbożu, skutkiem długotrwałych chłódów, które uszkodziły pszenicę ozimą w gub. południowych; większa część pól obsiana została powtórnie. Zyt o zime nie ucierpiało nic, tylko wegetacja jego opóźniła się nieco. W środkowej i wschodniej Rosji stan zasiewów zadawalniający. W Królestwie Polskiem według sprawozdań urzędowych pszenica ozima przedstawia się bardzo dobrze. Zyt trochę (około ¼) ucierpiało przez zimna. Dowolne tajemie śniegu do tego stopnia użyźniło i zwilgotniło ziemię, że trwająca od dłuższego czasu susza nie może szkodzić zasiewom.

Z odeskiego rynku zbożowego. Sfery handlowe na południu Cesarstwa z gorączkową ciekawością śledzą cały przebieg układów handlowych z Niemcami. Zdaniem kompetentnych, ostateczne porozumienie w tej ważnej kwestji ożywi odrazu handel zbożowy rynków południowych. Jak znaczne są obroty dzisiaj na rynku odeskim, świadczy fakt, iż przed kilku dniami w porcie były załadowane 2 zagraniczne statki. Wywóz zboża do Niemiec odbywa się obecnie przez Anglię. Bezcynność portu odeskiego tłumaczy powszechnie konkurencję zboża, nadchodzącego do Niemiec. Dowozy zboża Dunajem wpłynęły też na podrożenie frachtów.

Węgłe kamienne. Na warszawskim rynku węgla w tygodniu ostatnim nastąpiła zniżka, dawno zresztą przewidywana. Ciepło i dostateczny w stosunku do zapotrzebowania dowóz powoduje obniżkę ceny, wynoszącą około 2 rs. na wagonie. Dowieziono ogółem 1035 wagonów.

— **Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.** — W wykonaniu zapisu Jakóba Flatowa, na rzecz podupadłych kupeców i wdów po nich pozostałych, rada miejska na posiedzeniu z dnia 1/13 marca r. b. łącznie z członkami komitetu ustanowionego dla wykonywania zapisu, przyznała tytułem wsparcia i stypendjów:

1) Marji Strumpf rs. 200,— 2) Zofji Flatow rs. 200,— 3) Władysławowi Rudnickiemu rs. 100,— 4) Esterze Magellaner rs. 100,— 5) Józefowi Horowicowi rs. 100,— 6) Wojciechowi Tybuchowskiemu rs. 100,— 7) Chaimowi Szynkmanowi rs. 100,— 8) Stanisławowi Libkind-Lubodzieckiemu rs. 100,— 9) Konstancji Margoń rs. 100,— 10) Annie Ginsburg rs. 100,— 11) Michałowi Bergsonowi rs. 100 i 12) Aleksandrze Skarzyńskiej rs. 80.

Wsparcia te i stypendja pomienionym osobom wypłacone zostały.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych
Rzeczywisty Radca Stanu **M. Waraksin.**
Sekretarz rady **Lechowicz.**

PRYSZNIC

znany ze swego wyjątkowego urządzenia, po kompletnem odnowieniu otwarty do użytku Szanownej Publiczności od godziny 6-ej rano. Kąpiele rzymskie Krakowskie-Przedmieście 58. 773r

Kantor przewozowo-agenturowy ROBERTA KRAUZE

w WILNIE,

ma zaszczyt zaofiarować swe pośrednictwo WW. Panom fabrykantom i handlowcom przy zbyciu ich wyrobów i artykułów na Wilno, Mińsk, Kowno i Grodno, oraz przyjmuje łaskawe zlecenia i reprezentację na wystawę rolniczo-przemysłową w Wilnie w r. b. odbyć się mającą. 750r

Warunki najdogodniejsze.
Prowizja mała.

— Dr **S. Groszlik**, Graniczna 10, przyjmuje z chorobami chirurgicznymi, specjalnie **organów moczopłciowych**. Od 4—6. 2075

Dr **Jakób Halpern**, b. lekarz na klinikach zagranicznych. Choroby **skórne i weneryczne**. Do 10 r. i od 3—5 po p. Nowy-Swiat 36. 2181

Dr **W. GARLIŃSKI**

wyjechał za granicę.

2208

Letnie Mieszkanie

w domu obywatelskim na wsi, w pięknej i leśnej miejscowości. Całodzienne utrzymanie z ekwipażem do przejazdu od osoby rs. 1 kop, 50 dziennie, dzieci i służba taniej. Kąpiele w miejscu. Poczta i telegraf codziennie, table d'hôte dwa razy na dzień, kucharz do bry. 2108

Blizsze szczegóły w Warszawie Hoża nr 32, m. 21.

— Weterynarz tramwajów warszawskich **Romuald Sobolewski** mieszka Solec 24. (2212)

Dr. Zejdowski

powrócił.

(2218)

— **A. W. Surowiecki**, nauczyciel gimnastyki, upoważniony przez departament medyczny, wyjechał do Ciechocinka. 2215

Dr. Karol Bornstein

ordynuje podczas sezonu bieżącego, jak w roku poprzednim w Landeck na Szlaku „Caecilienhof”. (793)

— Do dzisiejszego numeru dla wszystkich prenumeratorów miejskich, dołączają się wzory **kosztów sportowych** magazynu okryć damskich **M. Vagonis'a**.

Bilety na wystawę do Chicago

są do nabycia w biurze **pp. Włodarkiewicza i Siekluckiego** jeneralnych agentów wystawy w Chicago, Marszałkowska 122 w Warszawie.

Przewodnik na wystawę do Chicago we wszystkich księgarniach i w biurze tej firmy. 1918

Dr Rościszewski

b. asystent prof. Rydygiera, będzie ordynował przez sezon kąpielowy w **Iwoniczu** 1870

Instytut ortopedyczno-gimnastyczny

Rudolfa Graf

w Ciechocinku dom własny.

2220

D-ta A. FREIDKIN

Leszno 28 (róg Karmelickiej) od 10-ej do 5-ej. 2204

!!NOWOŚĆ!!

A. KOŁAKOWSKA

właścicielka Magazynu Mód

(**Długa nr 8a**)

dodaje do kapelusza damskiego **wachlarz oryginalny chiński**. 2219

Eugenja Seidenmann

Henryk Vollmann

Zawiercie.

zareczeni

w maju 1893 r.

Sosnowice
803r



Tranaszeke

Jedyna w kraju
Fabryka Obie Papierowych,
egzystująca od 1829 roku,
poleca;

Najtańsze Obicia Papierowe,
największy wybór

w najlepszym guście oryginalnych deseni
paryzkich.

SKŁAD GŁÓWNY
Krakowskie-Przedm. Nr 15.
546r

Najnowsze
KAPELUSZE SŁOMKOWE

na sezon letni,
poleca znana fabryka

W. WELLER & Comp.,
TŁOMACKIE Nr 11. 927
Ceny bardzo przystępne.

Magistrat miasta Warszawy.

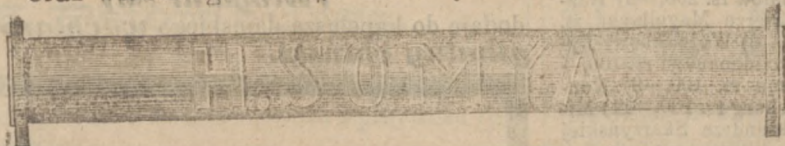
Dnia 21 Maja (2 Czerwca) r. b., o godzinie 11-ej przed poł., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczetowane deklaracje, na dostawę w r. 1894, dla warszawskiej straży ogniowej 168 sztuk lin, do wycierania kominów, od rs. 9 za linę.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczzone przedsiębiorstwo, złożą w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 11-ej przed poł., na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczetowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone vadum w ilości rs. 152, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wzór, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 630r

Największy w Warszawie Skład
RUR ŻELAZNYCH

gazowych, cynkowanych, kotłowych i olowianych
oraz wszelkiego rodzaju narzędzi do rur u firmy



Dom Handlowy i Biuro Techniczne
w Warszawie, Bracka Nr 25. 574R

Biuro Techniczne „GUDRONIT,”
Budowniczego A. CISZEWSKIEGO i S-ki

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 44.

Osuszanie mieszkań. Tepienie grzyba drzewnego. Najlepsza warstwa izolacyjna na fundamenta. Nowy sposób tynków wapiennych na drzewie. Główna fabryka wentyla orów najnowszych systemów. 904



Kowość na bieżący sezon!!!
Welocypedy Angielskie

najsłynniejszych fabryk,
Humber & Comp. Ltd. i Premier Cycle Compagny.
Model E. II rower szosowy na gumach pneumatycznych.

Cena rs. 170 netto,
świeży transport otrzymał i poleca

LUDWIK HILKNER,

WARSZAWA,
Krakowskie-Przedmieście Nr 5
(róg ulicy Hr. Berga.)

Cenniki bezpłatnie.

NB. Na welocypedach, reprezentowanych przez fabrykę, zdobyto na sztorocznych wyścigach szosowych i torowych: Tytuł Mistrza jazdy welocypedowej na Królestwo Polskie oraz wszystkie pierwsze nagrody. 604r

KAKAO KORFFA

Poleca się pod gwarancją czystości i pełnej wagi

holenderskie Kakao w proszku, najstarszej i zagranicą najwięcej renomowanej fabryki
F. Korff & Co w Amsterdamie,

odznaczona kilkanaście razy najwyższymi nagrodami; na wielu wystawach wszechświatowych

„Hors Concours“.

Sprzedaż hurtowa u Józefa Szmolke & S-ki, Złota 4.

detalicznie w handlach kolonialnych i składach aptecznych

W puszkach 1/2, 1/4 i 1/8 kilogr.

943

zalecane przez powagi lekarskie.

ZAKŁAD ARTYSTYCZNY
Rzeźbiarski i Kamieniarski
(z pierwszą w kraju polerownią granitu.)
Andrzeja PRUSZYŃSKIEGO
Artysty Rzeźbiarza

w Warszawie, ul. Wolska Nr 14.
poleca największy wybór **pomników granitowych**, w różnych kształtach i kolorach, oraz wykonywa **działa sztuki** ze wszelkich materiałów, również posiada brzozy do dekorowania pomników z **własnoręcznych modeli**.— Przyjmuje zamówienia na budowę grobów w Warszawie i na prowincji, wszystko to po cenach bardzo umiarkowanych. 609R



„Maison Ormonde“

W WARSZAWIE,
17 Aleje Ujazdowskie 17.

ROWERY

Znakomitej Angielskiej Fabryki
The Ormonde Cycle Comp.

Leicester & London,

na których wykazano 104 najlepszych

Wszczęświatowych Rekordów.

Dnia 30 Kwietnia 1893 r., na szosie Mokotowskiej w biegu 50 wiorstowym, zdobyła została **pierwsza nagroda medal złoty**, w godz. 2 min. 6, na połowy-seigowym welocypedzie **Mod. G.** Otrzymał świeże transporty wszystkich nowych modeli na rok 1893-ci na obrotach pneumatycznych. 971

Ceny przystępne
ponieważ z pierwszej ręki.

BUSKO.

Dr. Dymnicki

Lekarz Zdrojowy, stale w Busku zamieszkały, ordynuje w domu własnym. 635R

SKLEP z obuwiem

do sprzedania.—Wiadomość: Marszałkowski. Nr 137. 997

Hotel Krakowski.

Sklepy, które od kwartalu będą wykończone, mogą się teraz jeszcze urządzić podług życzeń reflektantów, z 1 na lub 2-ma wystawami.

Mogą być użyte na sklepy bławatne, konfekcje, magazyny mód i inne.— Tamże są do zbycia meble rzeźbione dawnego fasonu, okna z okuciem i oszkleniem i drzwi. 1004

Wiadomość pod Nr. 1-szym.

OPONY

nieprzemakalne (plandeki)
wyrabia i poleca 334R

F. Biernath,

Warszawa, Senatorska 32.

Ważne dla podróżujących zagranicą
najlepszy tłumacz do obcych języków **Tous-saint-Langenscheidt i Otto.**
Rozmówki polsko-francusko-niemieckie eleg opr. . . . 1 rs.
Rozmówki polsko-francuskie . . . 75 kop.
Rozmówki polsko-niemieckie . . . 75 kop.
Format kieszonkowy—metoda łatwa.
Do nabycia w cenniejszych księgarniach
Skład główny w Księgarni

G. Centnerszvera

w Warszawie. 1005

Na Wyścigi.

Eleganckie Kapelusze
z kwiatów, Toki i okragle, od 3 rs., poleca
Sz. Danom **Fabryka Kwiatów**

Ewy Lapińskiej,
Niecała Nr 7. 994

H. KUCHARZEWSKI

Skład Wód Mineralnych naturalnych

przy aptece, ul. Miodowa № 4, dawniej Senatorska, wprost Miodowej.

Świeżego tegorocznego czerpania nadeszły już ze wszystkich Europejskich źródeł, jak również i krajowe wody mineralne naturalne wraz z produktami leczniczymi z tychże źródeł, jako to: Szlamy, Ługi, Wyciągi, Mydła, Sole, Pastyłki, również przetwory do robienia serwatki. Do późnej jesieni co pewien czas świeżymi transportami ekspedycja zaopatrywana będzie.

Broszury, Cenniki i Wskazówki zachowywania się przy picciu wód, dołączane będą na żądanie bezpłatnie. O czem mam honor WWPP. Doktorów i Szanowną Publiczność zawiadomić.

Wody z mego składu znajdują się w wielu aptekach i zakładach kąpielowych.

TELEFON 274.
1007

H. Kucharzewski,
MAG. FARMACJI.

Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej FABRYCZNO-ŁÓDZKIEJ,

Ma zaszczyt wezwać pp. Akcjonariuszów, stosownie do §§ 33, 34 i 35 Ustawy Towarzystwa, na Ogólne Zgromadzenie Zwyczajne, mające się odbyć w Warszawie 18 (30) Czerwca 1893 r., o godz. 1-ej po południu, w sali posiedzeń Rady Zarządzającej, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1066 P.

Przedmiotem zajęć Ogólnego Zgromadzenia będzie:

1. Rozpatrzenie sprawozdania z czynności Rady za 1892 rok i zatwierdzenie odpowiednich rachunków.
2. Sprawozdanie Rady Zarządzającej o stanie kwestji budowy Drogi Obwodowej w Łodzi i rozszerzenia stacji Łódź.
3. Wybór 3 Członków Rady Zarządzającej w miejsce wychodzących.
4. Wybór 3-ch Członków Komisji Rewizyjnej i 2-ch zastępców na 1893 rok.

Dla otrzymania prawa uczestniczenia w tem zgromadzeniu, pp. Akcjonariusze obowiązani są złożyć swoje akcje lub świadectwa depozytowe Banku Państwa lub banków prywatnych o kapitale zakładowym, nie mniejszym jak 500,000 rs., a których ustawy zostały NAJWYŻEJ zatwierdzone, najpóźniej do godziny 3-ej po południu, 4 (16) Czerwca r. b., w jednym z niżej wymienionych miejsc:

w Warszawie w Kasie Domu Handlowego J. G. Bloch,
w St. Petersburgu w Banku Międzynarodowym,
w Berlinie w Mitteldutsche Creditbank.

Na złożone akcje lub świadectwa depozytowe pp. Akcjonariusze otrzymają kwity, na zasadzie których wydawane będą karty wejścia.

Dla prawomocności uchwał obecnego Zgromadzenia, stosownie do § 30 Ustawy, potrzebna jest obecność 20 akcjonariuszów posiadających 1/10 wypuszczonych akcji. Każde 10 akcji daje prawo do 1 głosu; żaden Akcjonariusz w osobie swojej więcej nad 10 głosów łączyć nie może. Akcjonariusz pragnący korzystać z prawa wyznaczenia zastępcy, udziela osobie mającej go zastąpić, a która koniecznie musi być Akcjonariuszem mającym prawo głosu, pełnomocnictwo na papierze bez stempla.

705r

Warszawa, 16 (28) Maja 1893 r.

Medal złoty
Antwerpja 1885 r.



Moskwa 1882 r.

Medal złoty
Amsterdam 1883 r.

**TOWARZYSTWO CARSKO-SIELSKIEJ
FABRYKI OBIĆ PAPIEROWYCH**

A. UKONINA,

Warszawa, Plac Teatralny Nr 11.

Poleca Obicia papierowe w wielkim wyborze, desenia zupełnie nowe, gustowne, ceny stałe fabryczne. — Warszawa, Plac Teatralny Nr 11. 949

SANTAL DE MIDY.

Essencja z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta, jest znacznie skuteczniejszą aniżeli kopału i kuba. Czyni niepotrzebnem używanie wszelkich szpryców i w przeciągu kilku dni ulecza wszelkie najdotkliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżączki, nie utrudzając żołądka i nie udzielając nieprzyjemnej woni urynie.

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

PLÓTNA INTROLIGATORSKIE (Callico),

w wielkim wyborze deseni i kolorów.

Wylączna sprzedaż w Składzie

HERMANA FAJANS,

Warszawa, Gęsia Nr 1

1006

DOM BANKOWY

Adama Piędzickiego,

ulica Królewska № 6, róg Saskiego Placu,
naprzeciw palacu Kronenberga.

Kupuje i sprzedaje papiery publiczne i *akcje*. Wymienia banknoty i monety zagraniczne. Przyjmuje w komis do sprzedaży papiery publiczne i udziela na takowe zaliczenia. Wydaje przekazy na krajowe i zagraniczne miejscowości. Przyjmuje *wkłady* na bieżący rachunek. Realizuje kupony. Askuruje premjówki po 65 kop. Złatwia *konwersje* pożyczek w Towarzystwach Kredytowych Ziemi i Miejskiej. Przyjmuje *stały i bezpłatny* obowiązek *kontrolowania* losowań papierów publicznych podług wykazów numerów przez stałych Klientów pozostawionych i o wylosowaniu zawiadamia. Udziela ustnych i listownych informacji w kwestiach pieniężnych. W ogóle dopełnia wszelkich operacji w zakresie interesu bankierskiego wchodzących.

222

Parowa Fabryka Wód Mineralnych i napoi gazowych, aptekarza

F. KAUNA,

ulica Wileza Nr 60 w Warszawie.

TELEFONU Nr 216.

Wyrabia wszystkie wody mineralne na *wodzie dystylowanej*, sprzedaje *wodę dystylowaną* na balony, pudły i centnary, a posiadając *aparat dystylacyjny*, *dający przeszło litr wody dystylowanej na minutę* jestem w możności zadość uczynić największym za potrzebamiom. *Handlującym odstepuje się rabat.*

991

NOWE MIASTO NAD PILICĄ.

Zdrowo i malowniczo położona miejscowość lecznicza, posiada obszerny, wygodnie i zupełnie urządzony zakład kąpielowo-leczniczy.

Leczenie bezlekarstwowe w najobszerniejszym zakresie. Internat, eksternat, hydroterapia, racjonalna. Kąpiele rzeczne, wody i kąpiele mineralne; mleko, kefir, serwatki; gimnastyka, masaże, ortopedja, elektryczność, praca i zajęcia fizyczne systematyczne (rolnictwo, ogrodnictwo, rybołówstwo, warsztaty), djetyczny stół; kilku lekarzy, Konsultanci z Warszawy.

Piękne i rozległe spacerki w ogrodach zakładowych, własnym mostem przez Pilicę połączonych z wielkimi lasami; dobra orkiestra. Letnie mieszkania.

Telegraf na miejscu. Poczta codzienna.

Przejazd osób Drog. Warsz.-Wied., o godzinie 6-ej zrana przez Koluski do Opoczna, z kąd powozem do Zakładu. Z Łodzi podobnie.

Blisze objaśnienia w aptece H. Kucharzewskiego, Miodowa 4, w Warszawie, lub w Zarządzie Zakładu w Nowem-Mieście. 908

CHARKÓW

HOTEL RUF
przy ulicy Rybnej.

Numery po kop. 60, aż do rs. 5. — Omnibusy, Wanny, Telefon. — Kuchnia najlepsza w mieście. — Warunki od, dzielne dla pp. Koniwojażerów. 579r

LIBAWA.

Hotel de St. Petersburg

Właściciel **H. KIRCHHOF**, Dyrektor Zarządzający Kurhauzem.

KĄPIELE REINERZ

na Szląsku Pruskim,
uzdrowisko kuracyjne klimatyczne,

w lasy bogate. 568 metr. nad powierzchnią morza, posiada trzy źródła do picia, obfitujące w kwas węglany, żelaziste, kąpiele mineralne, błotne, tuszowe, oraz wyborny zakład żelazny i mleczny. Przeważnie zalecane w chorobach dróg oddechowych, oraz w sprawach wzmocnienia organizmu. — Frenkwencja 7,000 osób, 8 lekarzy kąpielowych. Otwarcie sezonu z początkiem Maja. Ostatnia stacja kolejowa Rückers-Reinerz 4 kilometr. Prospekty bezpłatnie i franco.

707R

PŁÓTNO KNEIPA

surowe, oczekiwane,

Wyłącznie
Najtaniej!

OTRZYMAŁ NA WYŁĄCZĄ SPRZEDAŻ
HURTOWĄ I DETALICZNĄ SPECJALNY
MACAZYN BIELIZNY
J. BILLING

129. Marszałkowska 129. 955

W Magazynie Okryć Damskich
F. CAR

99. Marszałkowska 99.

Pelerynki od rs. 4; Okrycia długie od rs. 6 i t. p. — Zamówienia wykończa starannie i tanio! 885

Marszałkowska

99

Marszałkowska
drugi dom od kolei.

Zarząd Wspólki Żeglugi Parowej

na rzece Wiśle,

zawiadamia niniejszem, iż w Niedzielę, dnia 16 (28) b. m., kursować będą statki parowe spacerowe.

NA BIELANY

począwszy od godz. 6-ej zrana do godziny 8-ej wieczorem. Ostatni statek wyjdzie z Białan o godz. 8½ wieczorem.

Cena za przejazd w każdą stronę po kop. 20 od osoby, dzieci do lat 10-tych po kop. 10.

Niezależnie od jazdy na Białany kursować będą statki na Saską Kępe. 708r

W ODESSIE

do sprzedania lub wydzierżawienia

Pralnia chemiczna,

w środku miasta z liczną klientelą. — Blizsze szczegóły: Odessa, ulica Preobrażenska, dom Rosse, u Pani Gartman. 1009



P. Sliżyński 1008

wyuczam bez przerwy 6-ciu tańców najpotrzebniejszych w 20-tu kilku lekcjach. Senatorska 17, wprost W. Herse.

Nauka i wychowanie.

Adres pierwszorzędnej biura nauczycielskiego. Załęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1582r

Angielka posiadająca niemiecczyznę, świadectwa, szuka posady. Świętokrzyska 27. Biuro Dąbrowskiej. 17502

Buchalterji i rachunkowości handlowej, Bnauczytel S. Rogulski. Niecała 4. 17005

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrow, guwernantki, bony. Świętokrzyska 27. Dąbrowska. 16618

Biuro nauczycielskie Załęski, Mazowiecka 16. Poszukuje nauczycielki z doskonałym niemieckim i wyższą muzyką do towarzystwa młodej osoby. Pensja rs. 600. Tamże do umieszczenia bona niemka, wychowana w Paryżu. 17522

Chłopczyka na naukę początków, za opłatą, u nauczyciela chciałbym umieścić. Marszałkowska 97, m. 19. 17479

Francuz wykształcony z niemieckim, do umieszczenia na czas wakacyjny. Biuro Łuczyskiej, Warecka 3. 17516

Francuzki wykształcony na stałe miejsce lub na wakacje, są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie, Warecka 3. 17198

Konwersacja francuska, niemiecka 2 rs, Angielska. 3 Miodowa, oficya 25. 14178

Nauczyciel prywatny z chlubnymi świadectwami, od lat 12-tu przebywający stale w Rosji, życzy sobie objąć obowiązki nauczyciela na prowincji lub w Cesarstwie. Może być współnikiem szkoły na prowincji. Wiejska 18, m. 2. Tamże dwa nieznanego pędzla, stare obrazy do sprzedania. Do 11-ej rano, od 7-ej wieczorem. — Franciszek Lewandowski. 17489

Nauczycielka muzyki, z patentem, poszukuje na letni sezon kondycję za mieszkanie, utrzymanie i koszt podróży. Przygotowuje do konserwatorium. Oferty pod lit. „A. Y. S. A.” przyjmuje Kurjer. 17434

Nauczyciel udziela matematyki, rosyjskiego, przygotowuje do egzaminów. Na wakacje poszukuje kondycję na wieś. Hotel Europejski, w Czytelni. 17486

Nauczyciel potrzebny jest od 1 września r. b. do dwóch chłopców 12—13 lat wieku, dla przygotowania ich do wyższych klas gimnazjalnych. Wymagana jest gruntowna znajomość języków: polskiego i rosyjskiego, literatury klasycznej, zarówno jak i nauk przyrodniczych. Wyznanie rzymsko-katolickie. Oferty wraz z fotografią, świadectwami i curriculum vitae, przesyłać pod adresem: P. Lutosławska, przez Łomżę w Drozdowie. 1615r

Szkoła rzemiosł dla kobiet Aleksandry Korsyńskiej, Krakowskie - Przedmieście 17. Tamże zakład gimnastyki szwedzkiej. 16659

Student uniwersytetu, z siedmioletnią praktyką korepetytorską (niemiecki i francuski), poszukuje lekcji lub kondycję w Warszawie lub na wyjazd, (może nawet zagranicą). Oferty: Senatorska 26, (Rajchman i Spółka), „Doświadczonemu korepetytorowi.” 1569r

Student uniwersytetu, poszukuje zaraz na swi korepetycji przez czas wakacyjny. Warecka 10, m. 3. 1570r

Student uniwersytetu poszukuje lekcji na wyjazd. Oferty przyjmuje księgarnia Kolińskiego, Marszałkowska 122, dla Kazimierza. 16747

Student, technolog, poszukuje lekcji. Nowy-Swiat 46, m. 17. 17438

Student uniwersytetu, poszukuje kondycję na wyjazd, zaraz. Widok 20, m. 14, od godziny 9—12 w połud. 17474

Student uniwersytetu poszukuje kondycję. Chmielna 36, m. 1. 1601

Udzielam francuskiego, rosyjskiego, niemieckiego, polskiego, muzyki. Krucza 38, mieszkania 11. 17492

Zakład freblowski z obszernym ogrodem Ludwigi Chruszczewskiej, Nowy-Swiat 21. 14841

Doniesienia osobiste.

H. H. w Łodzi list wysłany. 17435

List dla Rzemieślnika 36—50 poste-restante wysłany. 17510

List na pocztę dla „Zgrabnej brunetki.” 17429

Łódź dla pani H. H. list wysłany. 17431

Młody, poważny szatyn, jednak, syn obywatela z gub. podolskiej, inżynier-technik, z powodu braku sąsiedztwa pragnie celem zawarcia małżeństwa poznać panią ładną, tkiwą i łagodną. Odpowiedź proszę złożyć Warszawa poste-restante i zawiadomić o tem w Kurjerze pod literami A. R. 54. Dyskretna słowem honoru zapewniona. 17405

Młody człowiek, przystojny, szuka żony również przystojnej. Posag niewymagalny. Osoby interesujące się raczą przesłać swą korespondencję z adresem szczegółowym Warszawa poste-restante dla J. S. C. okaziełowi kwitu № 17317. O wysłaniu zawiadomić w Kurjerze. 17317

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Perajter młody, ze świadectwami odbytej praktyki, poszukuje zaraz miejsca na wieś. Oferty pod „K. G. 100” przyjmuje kantor Kurjera. 16343

Człowiek młody, wykształcony, posiadający buchalterję, rozporządzający 600 rublami kaucji, poszukuje posady kasjera, inkasenta lub innej. Oferty przyjmuje Kurjer, signum „000.” 17451

Młody człowiek, znający się na rachunkowości, jakoteż na gospodarstwie rolnem, poszukuje jakiego zajęcia. Łaskawe oferty składać proszę w kantorze Kurjera pod znakiem „Seul.” 17062

Młody człowiek, wolny od powinności wojaskowej, pracujący w tutejszej fabryce, składzie i kantorze, obznajmiony z odpowiednimi czynnościami, znający buchalterję i korespondencję, poszukuje odpowiedniego miejsca. — Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod literami G. N. 100. 17462

Młody człowiek, wykształcony, muzyczny, znający obce języki, poszukuje zajęcia mentora, towarzysza i t. p. Wilcza 15—8. 17467

Młoda osoba, przybyła z prowincji, życzy przyjąć miejsce bony w domu rodzinnym, choćby za skromne wynagrodzenie, lecz tylko na wsi. Adres: Żorawia 5, m. 9. 16337

Węczyzna w średnim wieku, posiadająca języki rosyjski, polski i niemiecki, pragnie przyjąć obowiązek magazyniera, ekspedytora lub t. p., ze świadectwami. Łaskawe oferty prosi składać w kantorze administracji Kurjera Warsz. pod wyrazem „Ekspedytor P.” Kaucja może być złożoną. 17443

Młodzieniec osiemnastoletni, średnie wykształcenie, prowincjonalista, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty dla „Sewera” przyjmuje Kurjer. 17540

Osoba inteligentna, w średnim wieku, pragnie zajmować się dziećmi kilka godzin dziennie. Mokotowska 52, m. 18. 17338

Osoba młoda poszukuje miejsca do zarządu domem u wdowca. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Michaliny.” 17505

Osoba młoda, posiadająca chlubne świadectwa, znająca się na krawiecczyźnie, poszukuje miejsca do zarządu domem lub opieki nad dziećmi. Ulica Senatorska 8, fabryka kwiatów, od godz. 3 do 5-ej. 17150

Poszukuje posady rachmistrza, kasjera, magazyniera, inkasenta, blisko Marszałkowskiej. Poważne rekomendacje. Oferty: Kurjer pod „Poważne.” 16605

Paryżanka wykształcona z dziewczynką 10-letnią życzy wyjechać na letnie miesiące do domu obywatelskiego na wieś, bez wynagrodzenia. Oferty pod wyrazami „Paryżanka wykształcona” przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 16953

Rządca rolnik, posiadający chlubne świadectwa, rekomendacje, poszukuje posady zaraz lub innego odpowiedniego zajęcia w Warszawie. Łaskawe oferty pod „M. A.” Kurjer Warszawski. 17473

Szukam zajęcia lub demi-place od 1—6-ej, francuski z konwersacją, początki niemieckiego, rosyjskiego. Przyjmę obiad za godzinę zajęcia. Oferty: Kurjer „Polka.” 17538

Znam gospodarstwo wiejskie, szycie, prasowanie, poszukuję miejsca za gospodynią. — Wielka 31, m. 1. 18552

b) Zaofiarowane.

Agronom zdolny, z dobrimi świadectwami, potrzebny od lipca. Z kaucją pierwszeństwa. Oferty: księgarnia Guranowskiego, Senatorska. 17353

A. Potrzebna zaraz panna do krawiecczyzny. Hoża 7, mieszkania 40. 17535

Buchalter znający języki potrzebny do Petersburga. Świętokrzyska 27, biuro Dąbrowskiej. 17501

Do domu prywatnego potrzebna paniąka do szycia, znająca kraj. Aleje Jerozolimskie 78, m. 25. 17491

Do pralni, Ziota 23, potrzebne uczennice za dopłatą. 1605r

Osoba młoda, inteligentna, muzyczna, posiadająca dobry charakter pisma po rosyjsku, znająca arytmetykę, potrzebna zaraz na wyjazd. Oferty składać: kantor Kurjera Warsz. lit. W. A. 17461

Do biura technicznego potrzebny uczeń, znajomość języka niemieckiego konieczna. — Oferty pod literami K. P. w Biurze ogłoszeń, Wierzbowa 8. 17517

Księgarnia A. Flegontowa, Nowy-Swiat 55, potrzebuje agentów do zbierania ogłoszeń. 17508

Kompletnie uzdolniona staniczarka potrzebna. „Lourde”, Bracka 22. 17085

Kucharka dobra potrzebna zaraz, może być z językiem niemieckim. Ulica Grzybowska 65. 17145

Panny zdolne i podręczne potrzebne zaraz. — Pracownia Ignatowiczowej, Widok 13. 16812

Potrzebna gospodyni energiczna i sumienna. Marszałkowska 146. 17362

Panny do staniów kompletnie zdolne znające kraj i do spódnic. Wielka 54. 17418

Potrzebne panny zdolne do spódnic. Chmielna 49—22. 17412

Potrzebne są dwie panny do nalewania perfum, lecz dobrze obeznane z manipulacją wiązania i obanderolowania tychże. Zgłosić się do składu M. J. Wrocławera, Przejazd 11. 17407

Potrzebne są panny do staniów. Chmielna 60, mieszkania 20. 17388

Potrzebny uczeń do stolarza. Ulica Śliska 7. 1675

Potrzebna jest do Włocławka kobieta wolna, do lat 40, celem zajęcia się zarządaniem domu, odbieraniem komornego, z kaucją rs. 200. Wiadomość: Grzybowska 39, mieszkania 4, od godziny 4 do 7-ej po południu. 17087

Potrzebna kantorowa do pralni. Wiadomość Twarda 11. 17110

Potrzeba uczniów do sklepu i piekarni. — Wiadomość: Marszałkowska 115. 17167

Podręczne do krawiecczyzny i dziewczynki do nauki potrzebne zaraz. Marszałkowska 73, m. 4. 17160

Potrzebna jest podręczna i do nauki. Pracownia sukien, Mokotowska 57, mieszkania 23. 17449

Panny do znaczenia potrzebne zaraz. Przejazd 18—26. 17149

Panny kompletnie zdolne do staniów i spódnic potrzebne zaraz. M. Glińska, Nowy-Swiat 41. 17206

Potrzebne panny zdadne do krawiecczyzny. Mokotowska 35, pracownia Emilji. 1574r

Potrzebny uczeń do korzystnego rzemiosła, znający rysunki, od lat 15—16. Ul. Ogrodowa 30. 17095

Potrzebny pisarz znający się na gospodarstwie wiejskim, piśmienny, pojedynczy. — Świadectwa wymagane. Oferty: kantor Kurjera Warszawskiego „Oficjalista.” 16630

Potrzebne są panny do haftu. Nowogrodzka 12, m. 2. 17464

Potrzebna zręczna staniczarka. Niecała 10, m. 9. 17465

Potrzebny jest uczeń na dokończenie praktyki do cukierni, do piekarni. Marszałkowska 106. 17438

Panna służąca, niezbyt młoda, potrzebna na wieś. Żądania główne: znajomość gospodarstwa domowego w szerokim zakresie. Świadczenia wierne z miejsc już zajmowanych są konieczne. Osoba z pewnym wychowaniem, nadającym jej pewne prawa być przydatną na towarzyszkę pani domu, mieć będzie pierwszeństwo. Zgłaszać się pod adresem (po rusku): Kamilla Korewa, stacja Rossieny, gub. kowieńska. 17454

Potrzebna uzdolniona spódniczarka. Nowy-Swiat 55, stróż wskaże. 17458

Panny zdolne maszynistki i dziurkarki do bielizny potrzebne zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Robota stała. Sowińska 6, mieszkania 4. 17470

Potrzebne są panny do sukien, zdane i podług. Graniczna 4. 17537

Potrzebne są panny do staników i spódnic. Ulica Grzybowska 5, m. 60. 17536

Poszukuje francuzki na wieś na letnie miesiące, do konwersacji, bez wynagrodzenia. — Złota 16, zrana od 8 do 11, Godlewska. 17533

Potrzebne podreżne do krawiecczyny i do nauki. Ulica Włodzimierska 16, mieszkania 16, Marja. 17529

Potrzebna młoda kucharka, umiejąca dobrze gotować i z dobrą świadomością. Adres: Aleje Jerozolimskie 74, mieszk. 3. 17528

Pomocnik buchaltera, znający gruntownie języki polski i ruski, potrzebny. Oferty dla A. S. Z. w kantorze Kurjera Warsz. 17484

Poznańscy chłopcy do sprzedania, zaraz. Wynagrodzenie dobre. Drukarnia, Nowy-Swiat 34. 17525

Potrzebny jest chłopiec zreczny do gości. — Marszałkowska 146, mleczarnia. 17523

Potrzebna panna do ubranek dziecięcych. — Grzybowska 17, m. 5. 17504

Potrzebne panienki podreżne do pudełek. — Piękna 45, mieszk. 4. 17478

Potrzebne panny zdolne do krawiecczyny. Rogatki Wolskie 5. 17475

Potrzebna francuzka na czas wakacyjny na wyjazd. Wileza 18, mieszk. 8. 1604r

Potrzebne podreżne do krawiecczyny. — Aleje Jerozolimskie 74, m. 17. 17545

Potrzebna sklepowa z kaucją rs. 200 do sał modzielnego prowadzenia sklepu. Wiadomość: kiosk przy Koperniku. 17544

Potrzebne są panny zdolne do staników, spódnic i podreżne za dobrem wynagrodzeniem. Zielna 42, m. 5. 17539

Potrzebne zdolne staniczarki na wyjazd. — Wiadomość: Plac Witkowskiego 7, mieszkania 6. 1534r

Potrzebny buchalter izraelita z korespondencją ruską i niemiecką. Wiadomość: Nałewki 23, m. 7. 17119

Potrzebny tokarz drucker. Wiadomość: Nałewki 23, mieszkania 7, od 9—12-ej w poł. i od 2—9-ej wiecz. 17267

Potrzebny młody człowiek, chrześcijanin, do kantora, umiejący pisać rachować i pisać. Reflektanci posiadający dobre rekomendacje zechcą się zgłosić z piśmiennymi ofertami: ul. Senatorska 19, mieszkania 11. 17256

Potrzebne są staniczarki, spódniczarki kompletne uzdolnione oraz podreżne i do nauki. Ulica Senatorska 30, Ryferty. 17238

Potrzebna podreżna do staników. Wspólna 42, m. 10. 17334

Stelmach-kołodziej potrzebny na rocznego do dominiu Dębę-Wielką. Wiadomość: Świętokrzyska 48, mieszk. 3. 16931

Uczeń potrzebny zaraz. Pensja 10 do 15 rs. Księgarnia Bukowieckiego, Marszałkowska 100. 17387

Wakuje miejsce praktykanta w gospodarstwie wzorowym pierwszorzędnym, pod kierownictwem administratora i agronoma wszechstronnie wykształconego. Kandydat z porządnej rodziny, zamierzający w gospodarstwie, przyjęty będzie zaraz za opłatą rs. 300 rocznie z całkowitem utrzymaniem. Zgłoszenia przyjmują się: Warszawa, Widok 9, m. 3. 1608r

Zaraz potrzebne są kobiety do fałcowania i zroznoszenia Dniwnika. Zgłaszać się do kantoru „Warszawskiego Dniwnika”, Miodowa 20, od 10 do 3-ej po południu. 16786

Zaraz potrzebne panna i uczennica do krawiecczyny. Elekoralna 17, m. 14. 17437

Zdolne panny do maszyn Whelera-Wilsona do koszenia mekkań, znajdują zaraz stałe zatrudnienie za dobrem wynagrodzeniem. Zgoda 3, mieszkania 15. 1613r

Zdolne dziurkarki i podreżne znajdują stałe zatrudnienie za dobrem wynagrodzeniem w pracowni bielizny mekkiej. Zgoda 3, mieszkania 15. 1611r

Kupno i sprzedaż

A Sprzedaje garnitur francuski, 2 stoły, stoliczek, 3 adamaszkowe portjery 135 rs., suknie buduarowa pluszowa, pyszną toaletę, biurko mekkie, maszynę do szycia, srebra, bibeloty, książki, umeblowanie z 6-tych pokoi. Miodowa 3—25a, do 12-ej. 17260

Antykwarjusz Makow, Solna 9, poleca meble starożytne, brzozy, porcelanę, sztychy. 17253

Amerikan, karetki, uprząż, liberja do sprzedania. Jasna 10, u doktora. 16717

A Bardzo tanio sprzedaje biżuterję złotą, srebrną, pierścienie najnowszych fasonów z brylantami i prawdziwymi kolorowymi kamieniami, pierścienie 56 próby od rs. 2, słubne obrączki złote od rs. 7 i t. d. Kupuję srebro, złoto, zamieniam na nowe. Przyjmuję wszelkie obstarunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złoczenie, srebrzenie, wszystko wykonywam tanio, sumiennie. Orzechowski, jubiler, Nowy-Swiat 36. 16124

A Dawne pasy polskie lite, jedwabne, nabywam, placę najlepiej. Marszałkowska 97, m. 19. 17480

Bardzo tanio sprzedaje garnitur mebli ze stołem. Plac Warecki 2, m. 12. 17531

Bufet elegancki z blatem marmurowym do sprzedania. Róg Alei i Brackiej 16. 17472

Buldog cwajnos złoty, rasy angielskiej, do sprzedania. Ulica Żelazna 46. 17547

Bilard najnowszego systemu do sprzedania i bawarja. Piwna 29. 17546

Burko starożytne, stoliki z bronzami sprzedaje. Gnoja 7—25. 17427

Bilardy różne kupuje i sprzedaje. Tamże są kijki i bile. Freta 5, Szejzerowicz. 17552

Bryczka na resorach, nowa, tanio do sprzedania. Leszno 57. 16963

Dywaniki strzyżone przed łóżka po 2, 2, 25 jutowe po 85 kop., nad łóżka przerabiane 2, 75, strzyżone od 6 rs., dywany salonowe od rs. 13, 50. Wielki wybór dywanów krajowych, perskich, smyrniewskich, poleca skład Kilynowicza, Mazowiecka 16. 988r

Do sprzedania sofa mogąca służyć do spania, świeżo pokryta. Wiadomość u stróża, Bieleńska 2. 17498

Do sprzedania kompletne urządzenie na skład materiałów aptecznych. Oferty składać należy w administracji Kurjera pod literami K. 37, M. 17059

Do sprzedania łóżko podwójne petersburskie, materac na sprężynach. Nowosensatorska 8, m. 5, III piętro. 1579r

Dębowe meble składane, stoły, krzesła, taburety, fotele, kanapki, łóżka, taçe, poleca S. Gasiowski, Nowy-Swiat 49. 16543

Do sprzedania detalicznie drzewo opałowe w szańcach, sosnowe starodrzewne, dębowe i brzozy, po cenach umiarkowanych, w magazynie przy ulicy Bugaj 14. 17468

Do sprzedania! Garnitur, 3 foteliki z otomaną, stoły, kwiaty, żardinierki, franki, rozmaite sprzęty i tremo. Złota 31, mieszkania 9. 17459

Fortepian czarny, krótki, do sprzedania tanio. Warecka 3, m. 8. 17494

Fortepian sprzedaje. Krakowskie-Przedmieście 14, mieszkania 10, od 2—4-ej. 17532

Fortepian do sprzedania za 25 rs. Trebacka 11, m. 18. 17526

Fortepian używany tanio do sprzedania. — Łódź, dom Maksa, ulica Przejazd 1310, Kunze. 1588r

Faction w dobrym stanie, zdający na parę lub jednego konia, do sprzedania. Krochmalna 16, stróż wskaże. 16735

Fortepian krótki, z blatem metalowym, tanio do sprzedania. Pańska 10, m. 34. 17361

Factiony nowe na jednego konia, używane do wsi, wolanki i bryczki sprzedaje. Leszno 52. 17200

Herophon z 27 nutami do sprzedania za rs. 28. Aleksandrja 7, m. 16. 17180

Jest do sprzedania żyrandol elegancki gazowy o 5-tych płomieniach oraz kufy, paryskie różnej wielkości. Ulica Marszałkowska 151, mieszk. 3. 17495

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bołtego, Nowy-Swiat 34. 7997

Karety, factiony na gumach, karety kolejowe wynajmuję najtaniej. Chmielna 12. 15616

Kasy ogniotrwałe najtańsze w specjalnej fabryce Baumgarta, egzystującej od 1863 r., Chłodna 40, a z dniem 1-ym lipca przeniesiona będzie do domu własnego, Grzybowska 62. 16495

Klacz rasowa, rosła, gniada, 5 lat, wierzchołowa. Zjazd na Dziekance. 1550r

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem, własnego wynalazku, jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. 16768

Lankastrówka, lufy Lepage'a, bogate wykończenie, za połowę ceny. Wiadomość u Bekkera, Krakowskie-Przedm. 40. 17452

Łóżka orzechowe stylowe, eleganckie, do sprzedania. Ulica Walecowa 32, m. 25, u stolarza. 17490

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, franki. — Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 16758

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, franki. — Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 17399

Meble garniturek 36 rs., otomana 18 rs. Marszałkowska 91—24. 16777

Meblowe obicia: kretony, juty, burety, welny, jedwabie, plusze, po cenach znizonych poleca Fabryczny skład dywanów Kilynowicza, Mazowiecka 16. 933r

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, otomana, szafy, kredensy, stoły, krzesła, łóżka, biura i inne meble. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra. 16816

Magie do sprzedania i zabrania. Grzybowska 62. 17549

Maszyna Singera do szycia, mało używana. Ogrodowa 50, m. 12. 17500

Marynarka wioślarska mało używana do sprzedania. Ciepla 9, u rządcy domu. 17487

Maszyna Singera nowa do sprzedania za połowę ceny. Sołec 24. 17515

Maszyna 12-konna stojąca do sprzedania. — Wspólna 23, mieszkania 3. 17488

Powóz familijny, wolanki do sprzedania. — Leszno 82. 17309

Pianino używane krzyżowe oraz fortepiany i pianina nowe na dogodnych warunkach do sprzedania. Nowy-Swiat 34, Nowicki. 17445

Pianina najnowszych systemów po najprzystępniejszej cenie sprzedaje z poręczeniem Jan Dütz i Syn, Marszałkowska 140. 11410

Pianino czarne, koncertowe, mocne, blat metalowy, sprzedam. Karmelicka 28, u rządcy. 17075

Ponczosznice maszyny 8—13 niedrogo. Obejrzeć można o godz. 3-ej, Krucza 37, m. 7. 16539

Power pneumatyczny bardzo tanio do sprzedania. Długa 51, szwajcar wskaże. 16981

Power, kwit lombardowy sprzedam. Nowolipki 79, mieszk. 6. 17507

Powerów nowy transport angielskiej fabryki otrzymał do komisowej sprzedaży po cenach fabrycznych skład broni B. Ronczewski, Królewska 25. 15524

Power nowy do sprzedania. Chłodna 46—16, Rod 5—8-ej po południu. 16425

Sprzedaje dynamo-maszynę do elektryczności, lustra, stoły marmurowe, bufet rzezbiony, zegar, żyrandole brzozy, bezceki do pompy hermetyczną metalową. Wierzbowa 7, m. 3. 17070

Suknia ślubna biała atlasowa tanio do sprzedania. Złota 31, m. 7. 17245

Srebra garnitur na 12 osób jest do sprzedania niedrogo. Praga, ulica Wileńska 5, mieszk. 30. — Tamże suknia czysto jedwabna, zupełnie nowa; od godz. 4 do 8 wiecz. 17280

Szaluga malarska pod duży obraz (31 x 31). W ciężkich ramach kłoby miał do sprzedania lub wypożyczenia, raczy złożyć ofertę w kantorze Kurjera pod wyrazem „Szaluga.” 17511

Tremo ładne, niedrogo, kupię. Adres zostawić u stróża, Smólna 15. 16820

Urządzenie sklepowe kompletne, galanterijno-tabczne, do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska 82, u krawca w sklepie. 1521r

Urządzenie sklepowe do sprzedania. Wiadomość: kiosk przy kościele karmelitów, Krak.-Przedm. 17401

Wózki, welocypedy, dziecięce tanio w nowo utworzonej „Warszawskiej Fabryce”, Krakowskie-Przedmieście 2. 1602r

Wskutek śmierci meble, lustra etc. do sprzedania. Służąca upoważniona. Ulica Orła 6, mieszkania 28. 17541

Z potrzeby sprzedam sofę paryską, szeslong, garnitur orzechowy, fotele. Tamże wiadomość o letnim mieszkaniu, trzy pokoje, kuchnia, piwnica, stajnia wozownia, ogród, łaki, las, trzy godziny koleja nadwislana. Produktu na miejscu. Ogrodowa 23, tapicer. 17226

12 duplewowych okien z okiennicami i obramieniami oraz kilka mniejszych, 5 podwójnych drzwi, kilka pojedynczych, w doskonałym stanie, do sprzedania zaraz przy ulicy Wspólnej 19 (u stróża). 1598r

Interesa handl. i majątk.

Apiekarz z kapitałem 25 tysięcy rubli poszukuje interesu w zakresie swej specjalności. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. B. G. 25. 1819

A Przybyły z zagranicy fachowiec poszukuje kapitalisty do 25.000 rs. dla założenia fabryki. Oferty: Kurjer Warsz. „Fortuna.” 17231

Do sprzedania pracownia sukien i okryjek damskich, egzystująca od lat 10, Świętojerska 16. 16833

Do sprzedania zaraz bardzo korzystny interes, może prowadzić kobieta sama. Potrzeba tysiąc parset rubli. Wiadomość w hotelu Angielskim, w kawiarni hotelowej, do 11-ej zrana. 17223

Do sprzedania tanie 15.000 łokci □ placu w Nowomińsku, wprost stacji, zdający na wille lub zakład przemysłowy. Wiadomość: Krucza 46, mieszkania 4, o 12-ej południe. 17165

Do sprzedania sklepik niedrogo. Ul. Ogrodowa 60. 17148

Do fabryki odlewów żelaznych i naczyń emalowanych na prowincji, poszukuje się wspólnika lub nabywcę na dogodnych warunkach. Wiadomość, ulica Foksal 7, w mleczarni. 16302

Dom murowany w Rudzie Guzowskiej, w bliskości lasu i stacji drogi żelaznej, przynoszący dochodu rs. 700 rocznie, zdający także na letnie mieszkania, do sprzedania. Wiadomość u adwokata Michalskiego w Rudzie Guzowskiej. 17332

Do sprzedania sklep tabaczný, egzystujący 27 lat. Wiadomość w księgarni, Długa 27. 17450

Dobra ziemskie w Częstochowskim, bez długów i serwitutów, zagospodarowane, rozległości wólk dwadzieścia kilka, w tem łąk nadrzecznych 3 wólki, do sprzedania lub wydzierżawienia od 1-go lipca r. b., bez pośrednictwa. Erywańska 16, stróż wskaże. 17432

Do sprzedania lub zamiany na dom folwark wólk 28, dobrze zagospodarowany, bez długów, tylko Towarzystwo. Oferty: kantor Kurjera Warsz. A. Z. 50. 16631

Do sprzedania w Lublinie dom elegancki, dwupiętrowy, z dużymi balkonami i obszernym ogrodem. Położenie malownicze, górzyste, blisko centrum miasta, w ogrodzie, sadzawka i rzeczka. Tamże dwa domki parterowe. Mogą być sprzedane oddzielnie, z częścią ogrodu lub bez. Widok 20—7. 16624

Folwark 5-wólkowy z inwentarzem i zasiewami, w Kieleckim, blisko kolei, bo dwie wiorsty, majorat, do odstąpienia. Wiadomość: kantor hotelu Polskiego. 16926

Folwark wólk 4 1/2, ziemi pszennej, 9 wiorst szosą od miasta gubernialnego, 2 1/2 od Wistły, kompletny inwentarz i zasiewy, położenie uroczne, sprzedam. Ul. Karmelicka 28, u rządcy. 17074

Folwark 185 mórg, pod Warszawą, sprzedam. Okolica leśna, zdrowotna. Place na letnie mieszkania tanio. Oferty: Kurjer Warsz. „Flora.” 16873

Kto posiada duży kapitał, niech się zgłosi: Warszawa, Krucza 29, mieszkania 22, gdzie się dowie o dobrem kupnie domów lub majątków ziemskich z lasami, a także potrzebne są majątki ziemskie bez długów, na zamianę domów z nowoczesnymi urządzeniami. 17129

Magie do sprzedania za bezcen zaraz z powodu nagłego wyjazdu. Praga, ulica Zabłowska 11. 16400

Magie do sprzedania. Marjańska 4. 16917

Majątek bez serwitutów, w glebie dobrej, 21 wólk, 6 wiorst od stacji kolei Grajewo, sprzedam zaraz z zabudowaniami za 14.000 rs. gotówką. Lasu i inwentarzu niema. Towarzystwo spłaczone. Szczegóły w Łomży, u adwokata Zdzisława Londyńskiego. 16619

Magie do sprzedania. Wileza 59. Wiadomość u stróża. 17116

Magie do sprzedania. Ul. Senatorska 22. 17080

Magie do sprzedania. Ulica Pańska 3. 17519

Magie do sprzedania. Dzika 30. 17521

Odstępuje dzierżawę folwarku Świdrów, na lat 12, z inwentarzem, zasiewami, mógów 128, ziemia dobra, zagospodarowany, wiadomość w kantorze Kurjera Warszawskiego. 16347

Pralnia do sprzedania z powodu wyjazdu. — Wiadomość: Elekoralna 25—8. 17441

Poszukuje się wspólnika z kapitałem 1.200 rs. do interesu dającego 100%. Wiadomość: Skłodowa 1, codziennie od 5 do 8-ej wieczorem. 17550

Potrzebna suma rs. 17.500 po Towarzystwie na 6%, na dom w środku miasta położony. Oferty: Kurjer Warsz. „Suma T.” 16632

Poszukuje kolonijki z ogrodem i domem mieszkalnym pożądanym do wydzierżawienia. Marjenszadt 7, m. 12. 17113

Potrzebny wspólnik czynny z gotówką 2.500 dla powiększenia fabryki dającej 15% zysku. Obrót roczny przeszło 15.000. Wiadomość: Marszałkowska 44—7. 17112

Posesja na Ogrodowej, narożna, z placem, do sprzedania. Ogrodowa 19. 17071

Rs. 3.000 potrzebne na umiarkowany procent na weksel z poważną gwarancją, na rok jeden. Oferty proszę składać pod „3.000” w Kurjerze. 17509

Rs. 600 wypożyczy kawaler, w procencie życia, mieszkanie. Oferty „Sprawiedliwość” kantor Kurjera. 17483

Rs. 800 potrzebne na korzystnych warunkach, gwarancja pewna. Oferty przyjmują kantor Kurjera dla „800.” 16899

Sklep spożywczy dobrze procentujący do sprzedania. Prosta 42. 16957

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Ulica Zgoda pod № 5. 17177

Sklep spożywczy, materiały piśmienne, no-symberszczyzna, dystrybucja, skład wędlin, mydlarnia, materiały apteczne, farby i towary żelazne, obrót roczny dwadzieścia tysięcy rubli, z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia za rs. 4.000. Bliższa wiadomość: ul. Złota № 29, mieszkania № 9. 17166

Sprzedam lub zamienię na kamienicę majątek 35 włók, w gubernji kaliskiej położony. Wiadomość: Sienna 21, mieszk. 5. 17058

Sklep kolonialny do odstąpienia od każdego czasu. Żelazna 47, róg Pańskiej. 17114

Sklep spożywczy jest do sprzedania. Ulica Schmielna № 108. 17104

Potrzebny jest pośrednik do sprzedaży sklepu. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. H. R. 16760

Sprzedam sklep za 90 rs. Solec 99. 17082

Sklep kolonialno-spożywczo-dystrybucyjny z mieszkaniem do sprzedania z powodu niemożności prowadzenia dla braku funduszy. — Sienna 22. 17018

Strzelnicę dobrze prosperującą wydzierżawiam zaraz. Tamże 12 samowarów i ładny kredens tanio. Długa 26. 17421

Sklep mydlarski i dystrybucyjny do sprzedania. Ulica Sińska № 50. 17457

Sklep galanterijno-dystrybucyjny na przynajmniej ulicy, w dobrym punkcie, z powodu nieprzewidywanych okoliczności jest zaraz do sprzedania. Wiadomość w kiosku, przy rogu Alei Jerozolimskiej i ulicy Marszałkowskiej. 17471

Stragan w bazarze sprzedam tanio, zaraz. — Wiadomość: Żytia 12, m. 17. 17520

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu wyjazdu, komorne tanie. Wiadomość: Stalowa 18, Nowa Praga. 17518

Sklep spożywczy w dobrym punkcie do sprzedania z powodu niemożności prowadzenia jednej osobie. Marszałkowska 59. 1603r

Tylko z braku zdrowia! Sprzedaje się sklep z towarami i całym urządzeniem, zaraz, na dogodnych warunkach, gdyż pieniądze nie są wymagane zaraz; może być suma hipoteczna, ale nie 1-szy i tylko w Warszawie; dom może być za rogiem, pomiędzy ogrodami. Wiadomość: Marszałkowska № 139, w magazynie „Stella.” 17439

Willa w Nałęczowie i dom w Lublinie do sprzedania, zamiany na folwark lub sumę hipoteczną. Wiadomość Złota 29, m. 14, od godz. 2 do 5-ej. 16560

Z powodu wyjazdu do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny. Podwale 22. 1546r

Z powodu wyjazdu sprzedam restaurację w ogrodzie wraz z całkowitem urządzeniem. — Adres: Praga, Olszowa 10. 17329

Z powodu wyjazdu jest do wydzierżawienia mała kolonijka z lasem, ogrodem owocowym, ładnym domkiem mieszkalnym, zabudowaniami gospodarczymi, inwentarzem żywym i martwym, o 14 wiorst od Warszawy, 2 wiorsty od kolei, półtorej od szosy. Warunki nadzwyśzajnie przystępne. Niecała 5, m. 8. 17409

7.000 rubli potrzeba zaraz po Towarzystwie na dom murowany, na 6% — Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Lokacja 7.000.” 17485

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewoźny, wy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Swiat 12. Złatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 13976

Chmielna 7. Do wynajęcia od 1 lipca na parterze, od frontu 6 pokoi, w domu skanalizowanym. 17426

Dwa pokoje, jeden, front, pasaż, kuchnia, wanna, klozet, meble, usługa, na czas wakacji. Królewska 39, mieszkania 11. — Jeden zaraz. 16292

Do wynajęcia od 1 lipca eleganckie lokale: Dz. 3, 4 i 5-u pokoi, z wszelkimi wygodami, pod № 19 Wiejska. Wiadomość: Nowy-Swiat № 35, w aptece. 15978

Do wynajęcia od 1 lipca 1893 r. kilka mieszkań, od rs. 300 do 800, w domu przy ulicy Mazowieckiej № 11, stróż wskaże. 16869

Dla osób przybyłych na kurację do odnawiania na czerwiec, lipiec i sierpień, salon z dużą werandą, oraz dwa pokoje z meblami i usługą, razem lub pojedynczo, na parterze, obok zakładu hydropatycznego, przy Oboźnej 5, mieszk. 1. Dwaj lekarze na miejscu. 16724

Do wynajęcia zaraz salon, gabinet elegancko umeblowane, razem lub oddzielnie, usługa, samowar. Hoża 28, mieszk. 3, pierwsze piętro. 16776

Dwa pokoje umeblowane, z kuchnią lub bez, do wynajęcia z usługą. Świętokrzyska № 27, mieszkania 15. 17115

Do najęcia od 1 lipca 1893 4 pokoje, z przedpokojem, balkonem, kuchnią, wygodami i wodociągiem, na 1-m piętrze, za rs. 400 rocznie, przy ulicy Chmielnej i Sosnowej № 1549M, blisko komory. 17440

Do wynajęcia w Alei Ujazdowskiej № 6, od 1-go lipca mieszkanie z 8-iu pokojów ze wszelkimi wygodami, na parterze, z ogrodkiem. 1606r

Gabinet od frontu, 1-e piętro, z balkonem, do wynajęcia od 1 lipca, Długa № 6, rocznie rubli 120. 17142

Jest do wynajęcia od 1-8 lipca lokal fabryczny, piętrowy, przy rogu Tamki i Dobrej № 1, wiadomość u stróża. 17130

Jeden, dwa lub więcej pokojów, razem i oddzielnie, mogą być umeblowane i kuchnia, front, 1-e piętro, eleganckie wejście. Wiadomość biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 1607r

Krakowskie-Przedmieście № 29, obok cukierni p. Botta do wynajęcia od św. Jana sklep z pokojem, za rubli 1.000 rocznie. Punkt znakomity dla jubлера, zegarmistrza, rękawicznika i t. p. Wiadomość u stróża. 17093

Leszno 56. Od lipca 1-e piętro, front, 5 pokoi, w tem trzykondygnacyjny salon, kuchnia, 400 rubli rocznie. Ofic. 1-e piętro, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, 192 rub. rocznie. Jeden pokój z kuchnią 132 rubli. 17159

Mazowiecka 4, m. 18. Do wynajęcia duży pokój, umeblowany wygodnie. 17099

Od 1-go lipca 4 pokoje, przedpokój, schowanko, kuchnia, zlew, wodociąg, za 354 rocznie z wodą. Róg Tamki i Dobrej № 1, stróż wskaże. 17527

Orla № 8, 4 lokale do wynajęcia, od 1 lipca, za rs. 650, 250, 240, 160, urządzenie gazowe, krany wodociągowe i zlewy. 17083

Od 1-go czerwca odstępuje się na letnie mieszkanie, mieszkanie umeblowane z komfortem, 5 pokojów, łazienka, pasaż, kuchnia z naczyniem kuchennym i stołowem. Wiadomość na miejscu, ulica Włodzimierska № 13, mieszkania 5, zrana do 12-ej. 16751

Pokoje pojedyncze na 1-em piętrze, front. — Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 11447

Potrzebny lokal 2-pokojowy, z wszelkimi wygodami, w okolicach Marszałkowskiej, od Jerozolimskiej do rogatki. Pożądaniem jest ażeby jeden pokój był od frontu. Oferty sub „Frontowy” w Kurjerze Warsz. 17098

Polna 30. Pięć pokojów, werenda i trzy pokoje na dole, oraz trzy pokoje na drugim piętrze, z kuchnią, przedpokojami, pralnią ogólną, ogród spacerowy wspólny, wprost wysięgów, tramwaje blisko. 17430

Poszukuję sublokatorów inteligentnej, może być z całodziennym utrzymaniem i korzystaniem z pianina (Blüthnera). Mokotowska 52, m. 9, przy placu św. Aleksandra, od 11-tej do 2-giej. 17512

Pokój nieumeblowany, z osobnym wejściem, przy rodzinie, z całodziennym utrzymaniem, dla kobiety potrzebny jest od 8 czerwca. Oferty pod „Całodzienne” przyjmuje Kurjer Warsz. 17442

Pierwszego czerwca potrzebuję pokój umeblowanego, oddzielne wejście. Oferty z ceną składać w Kurjerze Warsz. dla „Oddzielne.” 17436

Pokoju frontowego, umeblowanego lub bez mebli poszukuję. Oferty: Marszałkowska 94, mieszk. 14. — W. G. 17453

Pokój umeblowany, z całodziennym utrzymaniem lub bez, do najęcia. Ulica Zielna 13-5. 17548

Razem lub pojedynczo odnajmę 4 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia, 1-e piętro, od 1 czerwca do 1 września. Marjańska 9, mieszkania 4. 17496

Sklep, Nowy-Swiat 30, sufit sklepiony, z mieszkaniem, 480 rs. do wynajęcia. 17127

Trzy i dwa pokoje z kuchniami, od 1 lipca r. b. do najęcia. Mokotowska 49. — Tamże pompokryt ozdobny żelazny do sprzedania. 17506

Trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, wysoki parter, dwa wejścia, wszystkie pokoje same w sobie. Smolna 19. Okna od alei. 17392

Trzy pokoje, spiżarka, wygodka, przedpokój, kuchnia — ulica przynajmniej, niskie trzecie piętro. — Najmujący może prowadzić meldunki. Oferty w kantorze Kurjera „Meldunki.” 17391

Za 24 rs. odnajmę na czerwiec 3 pokoje, przedpokój i kuchnię, wygodka, woda, 1-sze piętro, front. Elekoralna 17, m. 15, zrana do 11-ej. 1609r

Zaraz, do 8 lipca r. b. dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, z meblami, samowarem i usługą lub bez, tanio. Nowogrodzka 31. 17455

Zaraz, salon gabinet, przedpokój, elegancko umeblowane, obok kolumny Zygmunta, Podwale 4, oraz sklep do wynajęcia. 17448

Zaraz dwa pokoje umeblowane. Od lipca trzy, można pojedynczo, kuchnia, usługa. Powietrza dużo, okna na Aleje, ogrody. Smolna 17. 17530

1-sze piętro: 4 pokoje, kuchnia, pięknie umeblowane, z fortepianem, lustrami, kwiatami, wszelkimi wygodami, od 28 maja po 1 lipca, za rub. sr. sto, 100 rs. Aleja Jerozolimska № 76. 17086

3 pokoje, z tych 2 frontowe, z kuchnią i t. d., 2-e piętro, do wynajęcia, rs. 330. Nowolipki № 23. 17300

4 pokoje i kuchnia na 1-m piętrze, w środku miasta, do wynajęcia od 9-go lipca na dwa miesiące. Wiadomość: Widok 21, mieszkania 5. 17444

5 pokoi pierwszego piętra, za rs. 600 i trzeciego za 520 do wynajęcia. Hoża 21. 16574

6 pokojów, przedpokój, pasaż, wanna, wankierkozet, 8-e piętro, front, do wynajęcia od lipca. Włodzimierska 10. 16289

7 pokoi wyremontowanych, 1-e piętro, wprost stacji tramwajów, do wynajęcia od św. Jana, za 750 rubli rocznie. Plac św. Aleksandra 14-6. 17383

Letnie mieszkania.

A. Kantor komisowy, Nowosenatorska 6, ma wiele zleceń na letnie mieszkania bliżej i dalej Warszawy, wraz z całkowitem utrzymaniem lub bez tegoż. 16237

A. Przeprowadzki na letnie mieszkania najtaniej złatwia zakład przewoźowy Henryka Fruchtmanna, Senatorska 36 (plac Resursy Kupieckiej), telefonu 679. 16217

Letnie mieszkania w Małych Pęcicach, pół godziny oddalonych od stacji Pruszków. Wiadomość na miejscu lub w składzie farb, Chłodna № 2. 17394

Letnie mieszkania w Józefowie, gmina Jabłonna, powiat warszawski. Pokój z kuchnią u p. Szuster. Pokój z kuchnią u p. Szlag. Dwa pokoje z kuchnią u p. Maguza. Dwa pokoje z kuchnią u p. Szynkiewicza. Okolica bardzo wesoła i zdrowa. 17447

Letnie mieszkanie składające się z 5-iu pokojów z werandą, w majątku Miętne, 4 wiorsty od stacji Pilawa, drogi nadwiślańskiej. Bliższa wiadomość ul. Wspólna № 5, m. 6. 17471

Letnie mieszkanie, umeblowane 4 pokoje, duża werenda i wszystkie dodatki w środku parku. Jeden pokój z kuchnią na Wilhelmowie pod lasem. Wiadomość administracji dóbr Brwinów przystanek kolei warszawskiej. 1610r

Letnie mieszkanie w ogrodzie, kąpiele, produkty wiejskie, konie na żądanie, apteka, doktor, blisko od stacji Ostrowy, w majątku Kamienna. Wiadomość: Wileza 21-5. 17122

Letnie mieszkania. Ciechocinek. Różne lokale z komfortem urządzone, w willi murowanej, blisko łązek głównych położonej, do wynajęcia. Wiadomość: Zabia 3, mieszk. 12. 1554r

Letnie mieszkanie w Chotomowie 3 pokoje z werandą i po 2 pokoje z kuchnią. Wiadomość u właściciela domu, ulica Nowolipie № 61. 17203

Letnie mieszkania przy parku i miasteczku, apteka, lekarz, wszystkie produkty na miejscu, aż do piekarni niemieckiej. Szczegółów zasięgnąć można Wspólna 44, m. 14. 17108

Letnie mieszkania w Marcelinie stacja Płudy, u Władysława Skowrońskiego, nabiał, warzywa na miejscu. Wiadomość Elekoralna 53, m. 20. 16685

Letnie mieszkanie do wynajęcia domek w ogrodzie z werandą, pół wiorsty za rogatką radzywińską. Targówek, kolonia Gradeckich. 17044

Letnie mieszkania w lesistej okolicy, przy stacji Życzyn, kolei nadwiślańskiej, składające się z dwóch pokojów i kuchni po rs. 100, z trzech pokojów i kuchni po rs. 120 umeblowane, z werandami i wszelkimi wygodami do wynajęcia. Wiadomość Leszno 18, lub Aleksandra 19, u rządów domów. 16167

Letnie mieszkanie do wynajęcia, składające się z domu wygodnego, o 5-iu pokojach, przedpokojem, kuchnią, spiżarnią, stajnią, wozownią, składem itd. Dom położony wśród drzew w ogrodku, róż i kwiatów dostatek. Pokoje tapetowane, podłogi malowane i woskowane. Cały dom kompletnie umeblowany. Rozkład wygodny i mogą wygodnie dwie rodziny mieszkać. Realność położona w miejscowości zdrowej i wesołej, przy szosie, cztery wiorsty od komory Michałowice, 10 wiorst od Krakowa, 7 od Ojcowy. W razie umowy mogą być zapewnione furmanki do stacji Harsznica-Miechów lub do Krakowa, a nawet ekipaże na spacer. Opal i wszystkie wiktuały na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje zarząd majątku Wilczkowie, poczta Michałowice (komora celna). 16603

Mieszkania letnie, okazałe i skromniejsze, z utrzymaniem lub bez, położenie piękne. Wiadomość: Jerozolimska 80, mieszkania 8, od 5-6-ej. 1589r

Mieszkania letnie Mienia do wynajęcia, okolica lesista, kąpiele, produkty na miejscu, kolej terespolka, przystanek Ceglów, dwie wiorsty. Wiadomość na miejscu. 16743

Na wakacje na wieś, nauczyciel szkoły W. Górskiego przyjmie kilku uczniów. Bliższe warunki w kancelarii szkoły. Hortensja 2. 16708

Na letnie mieszkanie 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, werenda, piwnica i las blisko ub 3 pokoje duże. Kościół blisko. 20 minut do stacji Wołomin. Wiadomość kolonia Ulaś, Błażejowski lub Pięka № 42, mieszkania 56. 17542

Potrzebne letnie mieszkanie z całodziennym utrzymaniem dla dwóch osób w domu obywatelskim. Długa 11, m. 22. 17016

Podziwiłków dr. żel. war.-wied. Do wynajęcia dwa pokoje na letnie mieszkanie w ogrodzie i pod lasem. — Mściłowski. 17456

W Mrozach letnie mieszkania wynajmujące się osobom wszelkich wyznań. 17137

Z powodu wyjazdu zagranicę do odstąpienia mieszkanie letnie, składające się z 3-ch pokojów i kuchni z dwoma wejściami i werandą we wsi Komorowie blisko lasu, pod Pruszkowem, za cenę rs. 85. Wiadomość przy Ciepłej № 14, mieszk. № 4. 17423

Doniesienia rozmaite.

Akuszka Karpińska przyjmuje panie na Aslasiob lub na kurację, bez legitymacji, z umiarkowaniem dziecka od 15 rubli. Elekoralna 19. 17543

Akuszka b. starsza Instytutu położniczego przy warszawskim uniwersytecie, przyjmuje panie spodziewające się słabości bez miedowania, udziela porad, umieszcza dzieci, mieszkanie wygodne, spokojne, świeże powietrze wśród ogrodów, tanio, gdyż we własnym domu. Książęca 7, od Nowego-Swiata piąty dom. 17207

Biedna matka odda dwoje dzieci na własność. Dziewczynka lat 7, chłopczyk rok jeden i miesiąc. Wiadomość: Czysta u wójta. 1571r

Dnia 19 maja na stacji Praga zginął pies z drasy mopsików, wabi się „Princ.” Uprasza się o odprowadzić na Nową-Pragę, ulica Konopacka № 6, do właściciela domu, za nagrodą rs. 5. 17476

Jadąc do Rakki mogę się zaopiekować parą dziewczynkami, potrzebującymi kuracji, zwłaszcza gimnastycznej. — Helena Kuczalska, Mazowiecka 5. 16524

Kapelusze ubieram pięknie i gustownie, od 25 kop. Żórawia 9, m. 23. 17463

Koldry watawne po możliwie niskich cenach wykończą z wszelką dokładnością pracownia Marji Pomorskiej. Marszałkowska 149, mieszkania 7. 9539

Kio-czi na pluskwy, plyn na mole, środki niekzawadzające, wyprobowane. A Nowakowski. Bielańska 3. 1522r

Miodowa № 3, mieszkania № 35, przyjmują się wszelkie hafty — szycie bielizny, kolder, roboty kościelne, po możliwie niskich cenach; także potrzebne panny do haftu i szycia. 17069

Naturalnie, warto kupić „Rocznik satyryczny na rok 2000 Dudusia i Gąsiora.” Cena tylko 20 kop. 17524

Obiady prywatne na świeżem maśle, miesięcznie od 9 rubli. Wileza 15-8. 17466

Poszukuję sklepu który by dla mnie przyjmował krawaty do prania, przerabiania. Warunki korzystne. Oferty przyjmuje Kurjer „Krawaty.” 17105

Parasol. Pan, który dziś o godzinie dziesiątej podniósł w obecności posłańców parasol, uroniony na placu Teatralnym z dorozki, przoszony jest o zwrócenie tegoż do rządcy gmachu magistratu. 17591

Rosliny na letnie przechowanie przyjmuje Rogrodnic. Leszno 20. Ceny przystępne. 17553

Uważać! „Exsiccator” powinien mieć markę fabryczną i herb. Dostać tylko: Marszałkowska 117. 16295

Wygoda, czystość i oszczędność. Gazowe kuchnie i kucharki najnowszych systemów, do obejrzenia, nabycia, wynajęcia w sklepie zakładów gazowych. Senatorska 8. 11332

Zginęła! Dziewczynka 8-letnia, córka wyrobnika Juszczyka, imieniem Marjanna, z pociągłą twarzą, niebieskimi oczami i blond włosami, ubrana w czarny kaftanik i białą spódniczkę, zginęła bawiac się na placu Rozbrat we czwartek, t. j. dnia 18 maja, o godz. 3-ej po południu. Ktokolwiekby takową odnalazł niech ją odprowadzi pod adresem: Nowo-Zielna 46, mieszk. 5. 1614r

Ż. Trumny metalowe patentowane do grobów murowanych, najtaniej sprzedaje fabryka Karola Pühl, Krakowskie-Przedmieście 10, wprost kościoła św. Krzyża. Zakładom pogrzebowym odstępuje fabryka odpowiedni procent. 1597r

Żalobny magazyn „Izabeli.” Krakowskie-Przedmieście 10, wprost kościoła św. Krzyża. Najtaniej sprzedaje wszelkie ubrania żalobne i pośmiertne. Kapelusze z welonami po rs. 4. 1596r